

Janusz Umiński

Polski Biały Krzyż w Bydgoszczy w latach 1930–1939

Wstęp

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r., obok wielu innych problemów społecznych i gospodarczych, postawiło przed tworzącymi się władzami zagadnienie likwidacji analfabetyzmu wśród społeczeństwa. Problem ten był szczególnie istotny w wojsku, w którym liczba analfabetów, zwłaszcza w latach bezpośrednio po zakończeniu I wojny światowej, była znaczna. Zmusiło to władze wojskowe do podjęcia szeroko zakrojonych działań mających na celu likwidację analfabetyzmu. Sejm Ustawodawczy 21 lipca 1919 r. wprowadził ustawę o przymusowym nauczaniu w Wojsku Polskim¹, w której działalność oświatową w wojsku zaliczono do zajęć służbowych, a szeregowców - dotąd pozbawionych możliwości uczenia się oraz nie umiejących czytać i pisać - zobowiązano do obowiązkowej nauki w czasie odbywania służby wojskowej. Równocześnie powołano właściwą strukturę komórek oświatowych w wojsku. Jeszcze w okresie wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. powołano na wszystkich szczeblach od dowództw armii po sztaby pułków, referentów oświatowych, którzy organizowali szkoły żołnierskie dla analfabetów i półanalfabetów, odczyty i pogadanki, czytelnictwo książek i gazet, tworzyli świetlice.² Ponadto w wojsku pracowali etatowi instruktorzy cywilni.³ Jednak już podczas demobilizacji oficerów w 1921 r. większość nauczycieli opuściła armię przechodząc do pracy w oświacie cywilnej, z kolei z powodu cięć budżetowych uległa likwidacji większość stanowisk referentów oświatowych. Stanowiska te (24) zachowano jedynie przy Dowództwach Okręgów Korpusów (DOK) i w większych garnizonach.⁴ Efektem tego było okresowe zaniechanie nauczania.

Dla celów administracji wojskowej po zakończeniu działań wojennych w 1920 r. kraj podzielono na dziesięć okręgów korpusów. Dowódcom OK podlegali ko-

mendanci garnizonów i powiatowe, a od 1938 r. - rejonowe komendy uzupełnień.⁵ Obowiązywała powszechna służba wojskowa, trwająca w zależności od rodzaju broni od 24 do 27 miesięcy. Każdy żołnierz podlegał obowiązkom i korzystał z uprawnień przewidzianych przez ustawodawstwo wojskowe i regulaminy.

Formalna regulacja dokształcania w wojsku nastąpiła w następstwie wydania przez Ministerstwo Spraw Wojskowych w 1922 r. „Instrukcji o prowadzeniu przymusowego nauczania żołnierzy”.⁶ Instrukcja będąca aktem wykonawczym „ustawy lipcowej” ustalała jednolity system edukacji żołnierskiej, podczas odbywania obowiązkowej służby wojskowej.

Jak stwierdzono w instrukcji, w tym okresie żołnierz analfabeta lub pół-analfabeta miał uzyskać „minimum wiedzy ogólnej, niezbędnej do umiejętnego i świadomego wypełniania obowiązków obywatelskich i żołnierskich”. Program obowiązkowego nauczania obejmował skrócony zakres nauki w publicznej szkole powszechnej w zakresie języka polskiego, arytmetyki, historii i geografii Polski, przyrody oraz nauki o Polsce współczesnej. Miał cztery stopnie po 250 godzin. O przynależności do określonego stopnia przesądzały wiadomości posiadane przez poborowego. Dwa pierwsze stopnie prowadzone były na poziomie kompanii. Na pierwszy stopień zobowiązani byli uczęszczać wszyscy analfabeci i półanalfabeci. Umiejący czytać i pisać po polsku szkoleni byli na drugim stopniu.⁷

W ramach pierwszego roku służby żołnierz uczył się czytać i pisać oraz podstawowych działań arytmetycznych. W drugim półanalfabeci pogłębiali naukę języka polskiego i matematyki. Na trzecim stopniu uczyli się podoficerowie, a na czwartym podoficerowie zawodowi. Naukę prowadzono w formie kursów. Nie było szkoły nauczania początkowego, brakowało do tego celu personelu pedagogicznego, jej utworzenie uniemożliwiały też swoiste warunki życia koszarowego. Do rzadkości należały oddziały, w których każda kompania miała wykwalifikowanego referenta oświatowego w randze oficerskiej. Brakowało środków pomocniczych niezbędnych do prowadzenia nauki (m.in. sprzętu szkolnego, podręczników i zeszytów), a także wykwalifikowanych sił nauczycielskich pracujących w wojsku. Wymusiło to przyjęcie pomocy materialnej od instytucji społecznych, głównie od nowo powstałej organizacji - Polskiego Białego Krzyża. Wpłynęła na to również potrzeba pogłębienia więzi społeczeństwa z wojskiem. Wojsko własnymi siłami i funduszami rządowymi nie mogło też szybko zlikwidować analfabetyzmu w swych szeregach.

1. Utworzenie Polskiego Białego Krzyża

Idea powołania organizacji pomocniczej dla formowanej Armii Polskiej we Francji powstała w Stanach Zjednoczonych AP. Niezłomnym rzecznikiem niepodległości Polski i powołania armii ochotniczej był Ignacy Jan Paderewski, wybitny pianista, kompozytor, polityk i działacz społeczny, rozwijający w tej sprawie szeroką działalność społeczno-polityczną na kontynencie amerykańskim. Już w połowie 1916 r. z inicjatywy Heleny Marii Paderewskiej, żony muzyka, powstało żeńskie filantropijne Towarzystwo Pomocy im. H. Paderewskiej z siedzibą w Nowym Jorku, mające na celu, na wzór amerykańskich stowarzyszeń kobiecych, udzielanie samopomocy z chwilą pójścia mężczyzn do wojska. Wraz ze wzrostem szeregów rozpoczęło działalność praktyczną, organizując polskie szwalnie, naukę gotowania i warzywnictwa. Później organizowano też imprezy kulturalno-rozrywkowe, akcje charytatywne, a uzyskane z różnych form działalności środki finansowe w części przekazywano na potrzeby polskiej armii.⁸

17 sierpnia 1916 r. powołany został tzw. Wydział Narodowy mający prowadzić, oddzieloną od akcji politycznej, działalność na rzecz ofiar wojny w Polsce. Wydziałem kierował Jan F. Smulski, ale faktycznym przywódcą politycznym był Ignacy J. Paderewski.⁹

6 maja 1917 r. podczas masowego wiecu Polek postanowiono zjednoczyć siły i środki na rzecz pomocy dla polskiej armii, miesiąc później (6 VI) powołano, na czele z H. Paderewską, Komitet „...jako organ naczelnej władzy kierującej akcją pomocy polskim jednostkom wojskowym”, wkrótce przekształcony w jeden z polskich działów Amerykańskiego Czerwonego Krzyża. Jako komórka Amerykańskiego Czerwonego Krzyża był on jednak, jak podobny Komitet utworzony we Francji, zależny od dyrektyw zaprzyjaźnionego państwa.¹⁰ Zgodnie ze statutem Czerwonego Krzyża, instytucję wsparcia mogły powołać jedynie państwa niepodległe, a Polska jeszcze jej nie posiadała.

Dlatego w końcu stycznia 1918 r. z inicjatywy Heleny Paderewskiej¹¹ przy współpracy przyjaciół polskich i amerykańskich postanowiono jednomyślnie założyć własny Polski Krzyż, a Ignacy Paderewski poproszony o wymyślenie odpowiedniej nazwy doradził, w odróżnieniu od Czerwonego Krzyża, nazwać go „Białym”, co spotkało się z ogólną akceptacją. W dniu 2 lutego 1918 r., jak podaje sekretarz osobisty Jana Smulskiego - dr Józef Orłowski, zatwierdzono nazwę, a na stanowisko prezesa Polskiego Białego Krzyża

(*Polish White Cross for the Polish Army in France*) i Komitetu Organizacyjnego wybrano Helenę Paderewską, główną inicjatorkę.¹²

W dniu 25 maja 1918 r. na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Wydziału Narodowego Polskiego (WNP) w Nowym Jorku, pod którego kontrolą zakładano organizację stowarzyszenia, zatwierdzono założenia programowe Polskiego Białego Krzyża.¹³ Na czele kampanii „Wychodźstwo Ojczyźnie - Maj 1918” miał stać Komitet Wykonawczy pod przewodnictwem Heleny Paderewskiej, jako prezeski Polskiego Czerwonego Krzyża we Francji i Białego Krzyża w Ameryce. Komitet Wykonawczy miał dzielić się na departamenty, a całą akcję kontrolować Wydział Narodowy. Kierownictwo akcji „Wychodźstwo Ojczyźnie” H. Paderewska usytuowała w Nowym Jorku w hotelu Gotham przy 55-th Street Corner of Fifth Avenue, natomiast biuro PBK przy 40 East 48-th Street. Departament Sanitarny PBK mieścił się przy 70 Fifth Avenue.¹⁴

Według J. E. Kryńskiej¹⁵ Komitet Narodowy Polski uznał PBK dnia 21 czerwca 1918 r. M. M. Drozdowski¹⁶ podaje dzień 21 lipca 1918 r. jako datę oficjalnego zawiadomienia I. J. Paderewskiego o uznaniu Polskiego Białego Krzyża przez Komitet Narodowy Polski.¹⁷



Helena Paderewska - prezeska Polskiego Białego Krzyża w 1918 r.

Źródło: M. M. Drozdowski, Ignacy Jan Paderewski. Zarys biografii politycznej.



Pani prezydentowa Paderewska w otoczeniu sanitariuszek PBK w Ameryce.



Polski Biały Krzyż w Nowym Jorku.

*Pani prezydentowa i jej zasłużone pomocnice
(od lewej) panie: Drozdowska, Łapowska, prezydentowa Paderewska, Granowska,
Krajewska, Wacławowa Górską, Michałowa Kwapiszewska i pani Ehlers.*

Polski Biały Krzyż miał w swym założeniu trzy podstawowe zadania: 1) udzielanie pomocy materialnej ochotnikom zdatnym do służby wojskowej, 2) otaczanie opieką rodzin ochotników, zwłaszcza na wypadek śmierci lub ciężkiego kalectwa ochotników, 3) udzielanie pomocy 80-tysięcznej Armii Polskiej organizowanej we Francji.¹⁸ Już w połowie lipca (16) 1918 r. pierwszy kurs sanitarny ukończyło 41 sanitariuszek, z którymi współdziałały tzw. szare samarytanki.

Polski Biały Krzyż działał we Francji od 1 marca 1918 r. do 1 czerwca 1919 r. – do czasu przeniesienia całej Armii Polskiej do Polski. W tym okresie utrzymywał m.in. 42 pielęgniarki w szpitalach i kantynach, wysłał też 12 ambulansów i 2 samochody dla armii. Prowadził także sekcję pocztową. Patronat nad PBK sprawował „cieszący się dużym autorytetem wśród Polonii amerykańskiej bp Paweł Rhode”.¹⁹

23 listopada 1918 r. Paderewscy opuścili Amerykę²⁰, w dniu 2 stycznia 1919 r., po serdecznym przyjęciu w Poznaniu, przybyli do Warszawy, gdzie Helena Paderewska przystąpiła zaraz do organizacji „Białego Krzyża” w Polsce.²¹ Należy tu wspomnieć, że 8 października rozpoczęło też w Warszawie działalność Towarzystwo Polskiego Czerwonego Krzyża, zajmujące się głównie pomocą rannym i chorym żołnierzom.

2. Działalność PBK w Polsce

Prace przygotowawcze mające na celu powołanie PBK w Polsce miały miejsce od końca 1918 r. W grudniu 1918 r. przeprowadzono też na cele przyszłej organizacji ogólnopolską zbiórkę pieniędzy, która przyniosła bardzo dobre wymierne wyniki, zarówno w formie zebranych pieniędzy, jak i kosztowności oraz środków materialnych (odzież, bielizna, środki opatrunkowe) itp.

Jeszcze w sierpniu 1918 r. pod kierunkiem dr. Franka Lenarta w Chicago opracowano pierwszą koncepcję statutu PBK. Według tego projektu głównym organem władzy miała być Rada Naczelna, złożona z przedstawicieli organizacji polskich działających w USA, a organem wykonawczym wraz z H. Paderewską, sześćoosobowa Rada Zarządzająca powoływana przez Radę Nadzorczą. Przewidywano realizację celów i zadań PBK za pośrednictwem siedmiu wydziałów: Propagandy i Zbierania Darów, Opieki nad Żołnierzami, Materiałów Opatrunkowych, Organizacyjnego (nadzorującego pracę szwalni i odpo-

wiedzialnego za rozwój strukturalny Towarzystwa), Zakupów, Ekspedycji oraz Pielęgniarek (odpowiedzialnego za szkolenie średniego personelu medycznego). Dyspozycję funduszami i darami oraz prowadzenie ksiąg rachunkowych miano powierzyć wybranemu skarbnikowi, a zadaniem biura miało być zorganizowanie wydziału kontroli w celu scentralizowania lustracji także subsydiowanych instytucji PBK.²²

Podczas pierwszego zebrania organizacyjnego w dniu 19 stycznia 1919 r. dokonano wyboru zarządu i przyjęto projekt statutu Polskiego Białego Krzyża. Według niego na czele miał stać Zarząd Naczelny i Rada Naczelna, Koła podlegać miały Zarządom Okręgowym. Zarząd Naczelny, wybierany na trzy lata, miał składać się z 12 członków i 4 zastępców, ściśle prezydium ZN z prezydenta, dwu zastępców, skarbnika i zastępcy skarbnika, a Rada Naczelna także z 12 członków (w tym dwu sekretarzy) i 4 zastępców.

Zebranie organizacyjne PBK jako Centrali Organizacji Społecznych i Filantropijnych miało miejsce 23 lutego 1919 r., na którym wybrano Zarząd Naczelny składający się z 12 członków i 4 zastępców, wybieranych na 3 lata. Dzień później na pierwszym posiedzeniu Zarządu prezydentką została wybrana Helena Paderewska. Projekt statutu zatwierdził Minister Spraw Wewnętrznych postanowieniem z dnia 7 marca 1919 r.²³ Działalność organizacji Polskiego Białego Krzyża wydatnie popierał ówczesny Minister Spraw Wojskowych gen. dyw. Kazimierz Sosnkowski.²⁴

Celem stowarzyszenia było niesienie pomocy żołnierzom, ofiarom wojny i ich rodzinom, a także umacnianie kontaktów wojska ze społeczeństwem oraz szeroko pojęta praca kulturalna i oświatowa na rzecz żołnierzy. Realizowano go poprzez nauczanie żołnierzy, prowadzenie bibliotek i czytelni żołnierskich, a także domów, świetlic i herbaciarni, dokształcanie pracowników oświatowych dla potrzeb żołnierzy, udzielanie pomocy materialnej żołnierzom znajdującym się w trudnej sytuacji rodzinnej, obdarowywanie z okazji świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy czy świąt narodowych. Statut przewidywał powoływanie okręgów PBK (przy DOK) oraz kół terenowych, które zaczęły powstawać w garnizonach.

Począwszy od 1923 r. Polski Biały Krzyż w sposób jednoznaczny ustalił zakres swej działalności (po zakończeniu działań wojennych PBK zajmował się też kwestią odszkodowań wojennych dla żołnierzy). Podstawowym zadaniem stała się pomoc w pracy kulturalno-oświatowej na rzecz wojska oraz pogłębienie więzi społeczeństwa z wojskiem. Oświata dla wojska była głów-

nym celem, wnet stała się jedynym. Pracę nad realizacją szeroko pojętej akcji oświatowej PBK rozpoczął od zwalczania analfabetyzmu. Znacznym ułatwieniem była zgoda Ministra Spraw Wojskowych, dająca PBK pierwszeństwo w obsadzie kierownictwa i wykładowców w żołnierskich szkołach początkowych. Były też trudności, gdyż oficerowie i podoficerowie, mimo dużego zasobu wiedzy, nie umieli jej przekazać. Spowodowało to konieczność zorganizowania kursów pedagogicznych dla wykładowców w celu zapoznania ich z metodami nauczania początkowego.

W 1929 r. Statut Polskiego Białego Krzyża został ponownie wpisany do rejestru stowarzyszeń.²⁵ Od 1929 r. protektorat nad PBK objął marszałek Józef K. Piłsudski. W 1935 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przygotowało projekt przyznania Polskiemu Białemu Krzyżowi statusu stowarzyszenia wyższej użyteczności publicznej.²⁶ Dopiero jednak w następnym roku Rada Ministrów uznała Polski Biały Krzyż za stowarzyszenie wyższej użyteczności, równocześnie zatwierdzając jego statut.

Statut określał cele, zadania, strukturę organizacyjną stowarzyszenia, biorąc pod uwagę doświadczenia z dotychczasowej pracy i określał zadania na przyszłość. Głównym i jedynym celem, jak podkreślono, była pomoc wojsku w prowadzeniu pracy kulturalno-oświatowej i wychowawczej z żołnierzami. Chcąc realizować ten cel, PBK uruchamiał i prowadził nauczanie w żołnierskich szkołach początkowych, zakładał domy żołnierza, świetlice, czytelnie i biblioteki żołnierskie, w których realizowano pracę kulturalno-oświatową i organizowano dla żołnierzy różnego typu kursy specjalne (rolnicze, spółdzielcze), po ich ukończeniu opuszczający wojsko mogli znaleźć pracę w wyuczonym zawodzie. PBK przygotowywało także do pracy w oświacie wojskowej pracowników cywilnych. Wielokierunkowa działalność PBK była szeroko propagowana na łamach prasy centralnej i lokalnej, do integracji społeczeństwa z wojskiem służyły liczne imprezy i organizowane Tygodnie Białego Krzyża.

Fundusze dla realizacji wielorakich celów PBK pochodziły ze składek członkowskich jednorazowych i stałych, z subwencji państwowych, komunalnych i innych przyznawanych stowarzyszeniu. Znaczną kwotę stanowiły fundusze z darowizn, zapisów, legatów i ofiar oraz dochody z imprez i zbiórek ulicznych, ponadto z dochodów i odsetek od majątków, kapitałów i przedsiębiorstw stowarzyszenia.²⁷

W październiku 1936 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w poufnym piśmie skierowanym do wszystkich Urzędów Wojewódzkich i Komisariatu

Rządu na miasto stołeczne Warszawę zaleciło „w związku ze szczególnym pożytkiem społecznym, jaki przynosi działalność Polskiego Białego Krzyża, rozwijającego wśród wojska rozległą działalność kulturalno-oświatową, [...] zwrócenie specjalnej uwagi i okazywanie jej poparcia w możliwie najszerszym zakresie”.²⁸

Członkowie PBK dzielili się na honorowych, dożywotnich, popierających i rzeczywistych.²⁹ Członków honorowych (wolnych od płacenia składek) powoływało Walne Zgromadzenie na wniosek Zarządu Naczelnego w uznaniu zasług dla wojska lub stowarzyszenia. Członkiem dożywotnim PBK mógł być każdy obywatel realizujący cele PBK i płacący jednorazową składkę w wysokości nie mniejszej niż 100 zł. Członkiem popierającym zostawała osoba w sposób szczególny przyczyniająca się do rozwoju stowarzyszenia. Posiadała ona głos doradczy, jednak bez prawa głosowania i wybierania. Podstawową, najliczniejszą grupą byli członkowie rzeczywisci, tj. osoby przyjęte przez zarząd koła, aktywne w realizacji zadań stowarzyszenia, opłacające składkę w ustalonej wysokości (0,50 zł miesięcznie!) i składające przewidziane regulaminem przyrzeczenie.³⁰

Władze Centralne PBK stanowiły: Walne Zgromadzenie, Zarząd Naczelny i Naczelna Komisja Rewizyjna, a okręgów - Walne Zgromadzenie, Zarządy Okręgów, Komisje Rewizyjne. Walne Zgromadzenie, w którym uczestniczyli delegaci kół i okręgów, mogło mieć charakter zwyczajny lub nadzwyczajny. Było prawomocne bez względu na liczbę obecnych delegatów. Zwyczajne zwoływał raz w roku Zarząd Naczelny, nadzwyczajne zwoływano na pisemne żądanie minimum czterech okręgów lub NKR. Do podstawowych obowiązków Walnego Zgromadzenia należało zatwierdzanie sprawozdania i bilansu rocznego, wybór członków komisji, powoływanie członków honorowych, rozstrzyganie odwołań, kupno i sprzedaż nieruchomości. Uchwały były prawomocne i zapadały większością głosów.

Podstawowe ogniwa PBK podlegały zarządom okręgów odpowiadającym pod względem terytorialnym okręgom korpusu i mającym swe siedziby w dowództwach okręgu korpusu. Władze okręgu PBK, którego kompetencje i zasięg działania wyznaczał Zarząd Naczelny, tworzyły Walne Zgromadzenie, Zarząd i Komisja Rewizyjna. Zarząd decydował o organizacji kół miejscowych, tworzonych w zasadzie w każdej miejscowości, w której był garnizon lub oddział wojskowy. Minimalna liczba członków koła miejscowego wynosiła 10 osób. Koła pomagały w prowadzeniu pracy kulturalno-oświatowej i wy-

chowawczej w wojsku oraz współpracowały w wypracowywaniu metod nauczania i programów pracy.

Nadzór nad całokształtem działalności oświatowej w wojsku pełnił utworzony w 1930 r. Wydział Oświatowy Zarządu Naczelnego. Czuwał nad poziomem nauczania (za zgodą Ministerstwa Spraw Wojskowych PBK kierował obsadą personelu pedagogicznego nauczania początkowego dla żołnierzy) i organizacją prowadzonych przez poszczególne jednostki PBK szkół, świetlic i bibliotek, udzielał wskazówek metodycznych i programowych, prowadził wizytacje oraz wspomagał finansowo. Wydział dzielił się na 6 referatów: oświatowo-administracyjny, oświatowo-organizacyjny, przeszkolenia, biblioteczny, zaopatrywania w pomoce rzeczowe oraz pracownię biblioteczną. Przykładowo referat oświatowo-organizacyjny dbał o rozwój placówek PBK, a referat przeszkolenia prowadził przy pomocy kursów szkolenie kadry instruktorów oświatowych w wojsku, których w zależności od zakresu przygotowania, dzielono na I, II, III stopnia. Ci ostatni obejmowali stanowiska instruktorów w okręgu i kierowali całokształtem pracy oświatowej w całym okręgu. Tzw. garnizonowi (II st.), szkoleni corocznie na kursach centralnych pracowali w obrębie garnizonów, prowadząc prace oświatowe, biblioteki lub świetlice, a absolwenci kursów okręgowych (I st.) służyli pomocą w świetlicach. Opłacały ich poszczególne koła PBK. W ramach kursów metodycznych w systemie internatowym, trwających od 4-6 tygodni, kandydaci na instruktorów (wymagano posiadanie średniego wykształcenia i minimum roku pracy kulturalno-oświatowej lub społecznej) zapoznawali się z metodyką pracy w oświacie pozaszkolnej oraz uzyskiwali przygotowanie z zakresu przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. Pracownia bibliotekarska, której koszty utrzymania zajmowały dominujące miejsce w budżecie ZN PBK, jako najłatwiejsza forma pracy oświatowej w wojsku (np. w postaci bibliotek wartowniczych), poprzez ustalanie typów bibliotek żołnierskich, technikę ich prowadzenia, opracowywanie bibliografii itp. w sposób istotny wpływała na proces rozwoju całokształtu akcji oświatowej (kursów, odczytów, pogadanek).³¹

W walkę z analfabetyzmem PBK realizował w wojsku dwa główne typy nauczania: systematyczne (żołnierska szkoła początkowa, kursy specjalne, uniwersytety żołnierskie, kursy dokształcające w zakresie szkoły powszechnej) oraz doraźne (cykle pogadanek, konkursy, wycieczki). Koła PBK organizowały i prowadziły same prace oświatową lub udzielały tylko pomocy rzeczowej w formie zakupów wyposażenia. W pierwszym przypadku zajmowa-

no się całokształtem zagadnień związanych z nauczaniem (uzyskanie lokalu i wyposażenie w pomoce naukowe, angażowanie sił fachowych i ich finansowanie, uzyskanie limitu godzin w tygodniu czasu na naukę własną. Koła PBK pomagające jedynie w zakupach zeszytów czy podręczników nie spełniały wg oceny Zarządu Naczelnego swych zadań. Niejednokrotnie wynikało to jednak z trudności obiektywnych, tj. braku finansów, odpowiedniej kadry instruktorskiej.³²

Do Żołnierskiej Szkoły Początkowej, w której wykładali odpowiednio przygotowani pedagodzy, uczęszczali żołnierze, którzy nie ukończyli czterech klas szkoły powszechnej lub popadli we wtórny analfabetyzm. Jej program stanowił skrót programu szkoły powszechnej, przystosowany do potrzeb dorosłych słuchaczy. Warunki nauczania zależały od liczby słuchaczy, poziomu umysłowego żołnierzy, ilości godzin przeznaczonych na naukę. Według przyjętego schematu okres nauczania miał trwać do 6-miesiący, ilość godzin tygodniowo od 2 do 6 przy założeniu, że ogólna liczba godzin łącznie nie przekroczy 100 godzin. Klasy liczyły od 15 do 80 słuchaczy, a ilość przerobionego materiału zależała w dużym stopniu od sumy godzin przeznaczonych na naukę.³³ Naukę w szkole kończono egzaminem państwowym. Przebieg nauki nadzorowali instruktorzy PBK czuwający nad jej warunkami, realizacją obowiązujących metod nauczania itp. Zatrudniano też społecznych prelegentów. Pomocy społecznej udzielały inspektoraty szkolne, opracowując testy do ćwiczeń.

PBK organizował też w formie kursów dokształcających, w części odpłatne, szkoły powszechne dla podoficerów o programie dostosowanym do programu szkoły powszechnej. Absolwenci składali egzaminy przed komisją państwową i otrzymywali oficjalne świadectwa.³⁴ Nieliczne koła zakładały też dla szeregowców i podoficerów reprezentujących wyższy poziom wiedzy tzw. Uniwersytety Żołnierskie, mające pogłębić wiedzę i wychowanie w duchu narodowym. Najczęściej wykładano na nich naukę o Polsce współczesnej, historię i literaturę, język polski oraz zasady higieny.

W 1930 r. zwiększono pomoc finansową Polskiego Białego Krzyża w realizacji kursów. W 1931 r. słuchacze kursów opłacanych przez PBK stanowili już 35 % ogółu żołnierzy pobierających naukę, a w połowie lat trzydziestych PBK pokrywał 40-80 %, a nawet 100 % kosztów nauczania przymusowego w większości pułków.³⁵

Ponadto, jak już wspomniano, PBK organizował na zapotrzebowanie słuchaczy, wiele kursów specjalnych, najczęściej rolnicze, prowadzone przez fachow-

ców z dziedziny rolnictwa, trwające od 12 do 100 godzin, prowadzone metodą wykładów, pokazów i zajęć praktycznych oraz ruchomych bibliotek rolniczych. Od 1937 r. zakres oraz tematykę kursów poszerzono o kursy społeczno-gospodarcze i rzemieślnicze, np. betoniarskie, introligatorskie. Wykładowcami byli fachowcy opłacani przez PBK lub pracujący dobrowolnie bez wynagrodzenia.

Poza nauczaniem systematycznym, jako doraźne formy nauczania, pracę oświatową uzupełniały pogadanki i odczyty, prowadzone cyklicznie dla większej grupy żołnierzy (od 40 do 400 osób) lub okazyjnie (np. z okazji Święta Niepodległości). Tematyka pogadanek cyklicznych obejmowała najczęściej wybrane zagadnienia z nauki o Polsce współczesnej, historii, z krajoznawstwa, literatury. Szczególne zainteresowanie wzbudzały zagadnienia aktualne i tematy egzotyczne, ilustrowane często przeźrocami i pokazami.

Uzupełnieniem pogadanek i odczytów były wycieczki i wyjazdy na wystawy organizowane przez PBK. W programach wycieczek, zgodnie z zaleceniami utworzonego w 1921 r. Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego, przekształconego w 1935 r. w Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy, starano się w miarę możliwości uwzględnić zwiedzanie obiektów świadczących o gospodarczej sile państwa, urządzeń obronnych oraz regionów, miejscowości i obiektów ukazujących walory przyrodnicze, architektoniczne i historyczne Polski oraz tradycje oręża polskiego. Przewodnicy byli zobowiązani do uwzględniania w czasie oprowadzania poziomu wykształcenia uczestników wycieczki. W obrębie garnizonu organizowano najczęściej (od dwu do czterech razy w miesiącu), krótkie 2-3-godzinne wycieczki, podczas których kilkudziesięcioosobowe grupy żołnierzy zwiedzały pod opieką oficerów zwiedzały miejscowe obiekty kulturalne (zabytki, muzea, wystawy) i gospodarcze. Wielogodzinne, jako uzupełnienie kursów zawodowych, kierowały się głównie do wybranych zakładów produkcyjnych. Przedmiotem dużych (120-150 osób, czasem kilkusetosobowych), wielodniowych wycieczek (maksymalnie 10 dni) było zwiedzanie miast o szczególnych walorach historyczno-zabytkowych oraz miejscowości, będących efektem rozwoju gospodarczego po odzyskaniu niepodległości (Gdynia, COP). Koszty wycieczek pokrywały głównie PBK, spółdzielnie wojskowe, a także z oszczędności sami żołnierze. Ta forma działalności oświatowej oddziaływała silnie na umysł oraz stronę uczuciową i wrażeńiową uczestników była jedną z najchętniej przyjmowanych przez żołnierzy. Obok teatru, kina, radia czy biblioteki wycieczka stanowiła dla wielu młodych nowość.³⁶

Ponieważ większość poborowych pochodziła z zacofanych wsi, nie posiadała nawyku higieny osobistej, często przeżywała wstrząs psychiczny spowodowany oderwaniem i oddaleniem od domu. Potęgowało go środowisko wojskowe, w którym panował rygor, dyscyplina, karność służbowa. Stworzenie warunków właściwego odpoczynku żołnierzy po ćwiczeniach stanowiło ważne zadanie dla PBK. Istotnym elementem wychowawczym były odpowiednio urządzone świetlice, wyposażone w sprzęt świetlicowy (gry towarzyskie, instrumenty muzyczne) i księgozbiór. Świetlice mieściły się na ogół w dwu przystosowanych do tego izbach, wyposażonych w meble świetlicowe i zaplecze sanitarne. Pracę oświatową prowadziły tu instruktorki PBK rozwijając wśród żołnierzy zainteresowania umysłowe i praktyczne w formie współdziałania i przyjaznej rozrywki. W swej pracy stosowały metody indywidualne, grupowe oraz masowe formy oddziaływania na słuchaczy. Niezależnie od kierowników i instruktorów w świetlicach pracowali prelegenci, bibliotekarze i inni specjaliści. Uczestnictwo w spotkaniach świetlicowych nie było przymusowe.³⁷ W 1936 r. wprowadzono do świetlic dział teatralny, organizując wśród szeregowców i podoficerów kółka dramatyczne. W 1938 r., fachowo przygotowane instruktorki oświatowe prowadziły 497 świetlic żołnierskich, posiadających coraz lepsze warunki lokalowe i lepiej wyposażonych.³⁸

Według regulaminu sekcji świetlicowej, którym kierował się PBK świetlice jako ognisko kulturalno-oświatowe miały dostarczać żołnierzowi kulturalnej rozrywki oraz stwarzać warunki do wypoczynku po ćwiczeniach. A sekcje świetlicowe organizowane w pułkach, działające wspólnie z władzami wojskowymi, miały służyć pomocą materialną i moralną wykwalifikowanej kierownicze świetlicy oraz stwarzać odpowiednią atmosferę i warunki pracy (m.in. estetyczny wygląd świetlicy, odpowiedni dobór książek).

W celu rozwoju masowego czytelnictwa w wojsku Wydział Oświatowy PBK pomagał w zakładaniu, prowadzeniu i uzupełnianiu księgozbiorów bibliotek. W tym celu przydzielał do poszczególnych jednostek wojskowych podstawowe zestawy 150 książek z instrukcją prowadzenia bibliotek. Całokształtem pracy bibliotecznej kierował referat biblioteczny Wydziału, prowadzący rejestr bibliotek żołnierskich PBK oraz nadzorujący ich działalność.³⁹

Od 1930 r. działały w wojsku trzy zasadnicze rodzaje bibliotek PBK: pułkowe, wartownicze i ruchome. Biblioteki wartownicze (na wartowni) Wydział Oświatowy wyposażał w zestawy książek w ilości od 40 do 50 woluminów

i gry towarzyskie, a ich dobór oraz zasady prowadzenia dostosowano do warunków służby wartowniczej. Biblioteki ruchome (składające się z zestawu 50 książek) Wydział Oświatowy przysyłał instruktorce okręgowej, która przekazywała je najmniejszym jednostkom wojskowym nie posiadającym stałych bibliotek i nie mogącym korzystać z bibliotek garnizonowych lub pułkowych.⁴⁰

W 1931 r. Ministerstwo Spraw Wojskowych, w odpowiedzi na wniosek Zarządu Naczelnego PBK, przeznaczyło odpowiednie sumy ze swego budżetu na organizację 100 kompletów bibliotecznych po 150 tomów dla bibliotek żołnierskich. PBK i ustanowiło PBK nadzwyczajnym opiekunem i kierownikiem tych bibliotek. Zainteresowanie żołnierzy książkami nie zawsze jednak było zadowalające. Na wzrost czytelnictwa wpływ miały: dobór książek w bibliotece, stan ilościowy księgozbioru, walory osobowe bibliotekarza, dni i godziny otwarcia biblioteki. Właściwe wykorzystanie bibliotek zależało zwłaszcza od dobrej organizacji, akcji oświatowej, od stopnia analfabetyzmu wśród żołnierzy jednostki. Z racji krótkiego pobytu w garnizonie nie budziły zainteresowania książki naukowe, wymagające także większego przygotowania, a także broszury propagandowe i tzw. literatura ludowa.⁴¹

3. Bydgoskie Koło Polskiego Białego Krzyża

Koło Polskiego Białego Krzyża w Bydgoszczy powołano 29 listopada 1929 r. z inicjatywy Niwy Thommée, żony generała Wiktora Thommée⁴², ówczesnego dowódcy 15 DP stacjonującej w Bydgoszczy.⁴³ Zasięgiem swego działania obejmowało początkowo miasto Bydgoszcz oraz powiaty: bydgoski, wyrzyski i chodzieski, w następnych latach także międzychodzki, szubiński, tucholski i żniński.

Już 11 stycznia 1930 r. w salach balowych bydgoskiej Szkoły Podchorążych dla Podoficerów zarząd Koła Bydgoskiego PBK zorganizował I reprezentacyjny bal, z którego dochód przeznaczono na cele pomocy żołnierzom. Uczestniczyła w nim elita społeczeństwa bydgoskiego.⁴⁴ Odtąd bale odbywały się corocznie. W 1937 r. w miejsce tradycyjnego balu, w dniu 16 stycznia odbył się „reprezentacyjny wieczór karnawałowy”. Dla wygody gości karnawałowych uruchomiono specjalną całonocną komunikację autobusową na trasie hotel „Pod Orłem” – Szkoła Podchorążych.⁴⁵



Zaproszenie na bal

Źródło: Archiwum Muzeum POW w Bydgoszczy.



Halina Stabrowska

Koło PBK w Bydgoszczy rozwinęło od razu wielokierunkową działalność na niwie szerzenia oświaty wśród żołnierzy. Podczas Walnego Zebrania, które odbyło się 16 kwietnia 1931 r. w kasynie 62 pp. przy ul. Marszałka Focha 78⁴⁶, prezes Koła – Janina Bereta⁴⁷ przedstawiła osiągnięcia Koła, do których należały: założenie świetlic i bibliotek w koszarach jednostek wojskowych stacjonujących w Bydgoszczy, organizacja kursów instruktorskich⁴⁸ dla 5 nauczycieli zaangażowanych do prac dydaktycznych z żołnierzami oraz wygłoszenie szeregu odczytów popularnonaukowych. W przeciągu kilku miesięcy nauczono też ok. 1000 żołnierzy analfabetów w miarę poprawnego pisania i mówienia po polsku, a pomyślny egzamin z nauki pisania i czytania złożyło 204 żołnierzy. W 1931 r. Koło liczyło już 198 członków, a w Fordonie i Solcu Kujawskim utworzono jego oddziały.⁴⁹ Podczas zebrania dokonano także wyboru nowej Komisji Rewizyjnej, do której weszli: Józefa Szymanowska, prezes poczty – Zygmunt Maciejewski i delegowany oficer garnizonu bydgoskiego.⁵⁰

W skład zarządu Koła bydgoskiego wchodziło 13 osób, w tym dwu oficerów. Członkowie zarządu rekrutowali się spośród przedstawicieli miejscowej inteligencji. Kierownictwo Koła spoczywało w latach 1929-1932 w rękach Janiny Beretowej⁵¹, którą zastępowała Zwadilowa. Funkcję sekretarza sprawowała najpierw Józefa Szymanowska, następnie Maria Raczkowska.

Od 20 grudnia 1932 r. do wybuchu II wojny światowej funkcję prezesa pełniła znana w Bydgoszczy na niwie społecznej Halina Stabrowska.⁵² Jej działalność na tym odcinku przyczyniła się do upowszechnienia w miejscowym społeczeństwie idei krzewienia oświaty i kultury wśród żołnierzy i uzyskania przez Koło bydgoskie bardzo dobrych wyników pracy w skali ogólnopolskiej. Skarbnikiem była Jadwiga Bauerowa. Koło miało swe konto w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Bydgoszczy. Sekretariat mieścił się w pokoju nr 14 w gmachu Starostwa Powiatowego przy ul. J. Słowackiego 3 (obecnie nr 7).

Zarząd Koła odbywał cotygodniowe konferencje z pracownikami biura, podczas których omawiano najbliższe zadania z dziedziny kształcenia żołnierzy.⁵³ Praca Koła prowadzona była w ramach sekcji. Działały sekcje: propagandy (pod kierunkiem Wandy Jadwigi Rolbieskiej, dyr. Miejskiego Żeńskiego Katolickiego Gimnazjum Humanistycznego) i oświatowa kierowana przez inspektora oświaty Adama Klimesza, biblioteczna i świetlicowa (pod kierunkiem Jadwigi Marii Kosseckiej) oraz finansowa.

Mimo ogólnego kryzysu gospodarczego, który w dużym stopniu odczuwało również społeczeństwo bydgoskie, członkowie Koła bydgoskiego PBK

starali się w miarę intensywnie rozwijać jego działalność. Fundusze na działalność pochodziły ze składek członkowskich, dochodowych imprez oraz różnego typu ofiar (zapisów, darowizn). Do współpracy pozyskano cechy rzemieślnicze, które angażowały się na rzecz wojska poprzez robociznę (np. urządzenie świetlicy żołnierskiej) lub finansowanie prowadzonych przez PBK akcji oświatowych.⁵⁴ Koło niejednokrotnie zwracało się też do społeczeństwa bydgoskiego o pomoc w realizacji swych zadań.

Nauczanie wśród żołnierzy garnizonu bydgoskiego Koło PBK w Bydgoszczy prowadziło w formie początkowej szkoły żołnierskiej, szkoły powszechnej PBK oraz Uniwersytetu PBK. Najbardziej pracowity odcinek pracy stanowiło prowadzenie szkół początkowych, do których uczęszczali żołnierze, którzy nie ukończyli czterech klas szkoły powszechnej, względnie popadli we wtórny analfabetyzm. Uczęszczanie do nich było obowiązkowe.⁵⁵ Lokal na cele dydaktyczne, jego wyposażenie, fachowy personel oraz czas odbywania lekcji zabezpieczało Koło PBK. Nauczyciele rekrutowali się głównie spośród fachowych sił pedagogicznych. A zatrudnieni przez PBK od 1931 r. instruktorzy nadzorowali prowadzone w garnizonie placówki oświatowe, dbając zwłaszcza o warunki i poziom nauczania, pełną realizację programu, właściwy dobór pracowników dydaktycznych.⁵⁶ Przykładowo w 1938 r. prowadzono 24 komplety początkowej szkoły żołnierskiej dla ponad 500 żołnierzy, pełny kurs szkoły powszechnej dla 28 uczniów, kurs gimnazjalny (z zakresu 5 i 6 klasy starego typu) dla 21 osób.⁵⁷

Od wiosny 1933 r. Koło bydgoskie Polskiego Białego Krzyża prowadziło w obrębie garnizonu wykłady w hali sportowej 62 pp. przy ul. Warszawskiej w ramach Uniwersytetu Żołnierskiego PBK. Poszczególni prelegenci wygłaszali na nim w cyklu: „Polska i jej kultura” odczyty o tematyce społeczno-politycznej (ustrój, gospodarka, naród i społeczeństwo), a także z zakresu higieny czy zasad zachowania się.⁵⁸ U zarania 1934 r. we wszystkich świetlicach garnizonu bydgoskiego zorganizowano obchody 71. rocznicy powstania styczniowego, a 2 lutego z okazji imienin prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej profesorowie gimnazjów bydgoskich wygłosili odczyty „o życiu i działalności prof. Ignacego Mościckiego”.⁵⁹ Liczba słuchaczy Uniwersytetu Żołnierskiego stale wzrastała. Wystarczy tu zaznaczyć, że w 1934 r. w jego zajęciach uczestniczyło ok. 9.200 żołnierzy.

W 1937 r. bydgoskie Koło zainicjowało ustanowienie patronów dla zespołów nauczania. Obok opieki „duchowej” istotą patronatu było też powiększe-

nie funduszy PBK. Patronem żołnierskiej szkoły początkowej mogła zostać (zatwierdzona przez zarząd) osoba, która zadeklarowała najmniej sumę 160 zł na opłatę nauczania określonego zespołu. Patron otrzymywał spis uczniów tego zespołu, a od dowódcy pułku i PBK artystyczną cegiełkę z podpisami organizatorów szkoły. Zapraszano go również na otwarcie i zakończenie nauki. Funkcje patronów mogły sprawować osoby fizyczne i prawne, dotujące potrzeby określonego zespołu nauczania.⁶⁰ Na apel PBK, na patronów Początkowej Szkoły Żołnierskiej w 1937 r. przystąpiły: Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy, Fabryka Płyt, Błon i Papierów Fotograficznych „Alfa” oraz Fabryka Artykułów Elektrotechnicznych Stefan Ciszewski w Bydgoszczy.⁶¹

Pierwsze 5 świetlic PBK zorganizował w garnizonie bydgoskim w 1931 r. Miały one ułatwić żołnierzom właściwe wykorzystanie czasu wolnego po ćwiczeniach w formie akcji oświatowej.⁶² Korzystało z nich wielu żołnierzy, uczestnicząc w różnego rodzaju pracach świetlicowych i kółkach zainteresowań. W 1933 r. wśród 9 świetlic garnizonu bydgoskiego działało kilkanaście zespołów śpiewaczych, a także zespoły muzyczne i dramatyczne. Zespół teatryku żołnierskiego przy 15 pa-u przygotował i wystawił inscenizację „Nocy Listopadowej”.⁶³



Rozdanie świadectw w jednostce wojskowej w Bydgoszczy.

Źródło: „Podchorążak” nr 3, z dn. 2.11.1934 r., s. 7.

Efekty wytrwałej pracy oświatowo-wychowawczej Koła bydgoskiego PBK na terenie świetlic zostały wysoko ocenione przez miejscową prasę. Jak stwierdzono m.in. na łamach „Dziennika Bydgoskiego” w artykule: „W żołnierskim teatrze owoce akcji świetlicowej Białego Krzyża”⁶⁴ - „Odgłosem tego zapał żołnierzy, którzy skąpe chwile odpoczynku po trudzie zawodowym poświęcają przygotowaniu w świetlicach utworów”.

W IV kwartale 1933 r. prowadzono też w świetlicach i bibliotekach pułkowych akcję propagandy czytelnictwa książek i czasopism wśród żołnierzy. Zorganizowano konkursy: na najlepsze recenzje o przeczytanych książkach, głośnego czytania książek i odgadywania wyjątków z literatury pięknej, a także za największą liczbę przeczytanych w okresie 1 października do 31 grudnia książek. Odbyto również w grudniu wycieczki do bydgoskich fabryk papieru i drukarni i na wystawę książek do Muzeum Miejskiego.⁶⁵ Uroczyste zakończenie konkursów czytelniczych organizowanych przez sekcję oświatową pod kierunkiem Jadwigi M. Kosseckiej, żony płk dypl. Stefana Kosseckiego, komendanta Szkoły Podchorążych w Bydgoszczy, miało miejsce 27 marca 1934 r. w auli Państwowego Gimnazjum Klasycznego im. marszałka Józefa Piłsudskiego. Uczestniczyli w nim przedstawiciele władz miejskich, dowódcy jednostek wojskowych stacjonujących w Bydgoszczy, oficerowie oświatowi pułków bydgoskich na czele z oficerem oświatowym garnizonu kpt. Henrykiem Umińskim⁶⁶ oraz członkowie bydgoskiego Koła PBK pod kierunkiem prezes - Haliny Stabrowskiej. Nagrody - książki dla ponad 200 uczestniczących w konkursach żołnierzy garnizonu wręczył gen. bryg. Wiktor Thommée, dowódca 15 Dywizji Piechoty.⁶⁷

W 1934 r. działało już 10 świetlic, w których pracowały zarówno opiekunki społeczne PBK jak i przedstawicielki bydgoskiego *société*.⁶⁸ W lutym rozpisano konkurs na najlepsze życzenia imieninowe dla marszałka Józefa Piłsudskiego (wzięło w nim udział 142 żołnierzy)⁶⁹ i czytelnictwo (obejmujący głośne czytanie, odgadywanie wyjątków z dzieł A. Mickiewicza i H. Sienkiewicza oraz na najlepszą recenzję o przeczytanej książce, ze szczególnym uwzględnieniem „Pana Tadeusza”. W konkursie wzięło udział 923 żołnierzy, którzy złożyli 1460 prac. Największy sukces odnieśli żołnierze z kompanii telegraficznej 15 DP, a główna nagroda ufundowana przez dowódcę 15 DP płk. dypl. Jana Chmurowicza⁷⁰ - za napisanie najpiękniejszych życzeń dla Marszałka przypadł szeregowemu - Alfonsowi Hoppe. Łącznie przyznano 153 nagrody, z czego 73 ofiarowało Koło PBK, a pozostałe władze cywilne i wojskowe. Wielu z nagrodzonych było uprzednio analfabetami. Umiejętność pisania i czytania posiadli dopiero

w wojsku w ramach specjalnych kursów. W 1935 r. organizację przymusowego nauczania analfabetów przekazano całkowicie Polskiemu Białemu Krzyżowi. Koło bydgoskie PBK prowadziło 16 kompletów dla 546 analfabetów, a ponadto zorganizowało kurs w zakresie szkoły powszechnej dla 30 podoficerów, a gimnazjalny dla 21. W ramach tzw. „Uniwersytetu Żołnierskiego” kształcono żołnierzy w dziedzinie wiedzy obywatelskiej, natomiast żołnierze-rolnicy uczęszczali na kursy rolnicze. Koło opiekowało się 11 świetlicami w garnizonie, prowadzonymi przez zawodowe świetliczanki oraz bibliotekami (12 przy świetlicach i 4 przy wartowniach). Opłacało też 37 etatów nauczycielskich, pokrywało koszty kursów oraz zaopatrywało biblioteki i świetlice w potrzebny sprzęt.⁷¹ W tym roku instruktorki PBK wygłosiły 162 pogadanki, wyświetlono 60-krotnie przeźrocza, zorganizowano 2 wycieczki na wystawy, a sekcja muzyczna Koła Pracowników Oświatowych dała koncert dla żołnierzy garnizonu bydgoskiego.⁷² Rozpoczęły działalność kółka rolnicze (w 16 pułku ułanów i 15 pał-u) i zespoły amatorskie (w 61 pp., 62 pp., 15 pał-u i 16 pułku ułanów wielkopolskich).⁷³

Wśród różnego typu kursów oświatowych organizowanych dla żołnierzy garnizonu bydgoskiego duże znaczenie miały różnego typu kursy, zwłaszcza rolnicze i spółdzielcze. Np. w 1935 r. Koło przeprowadziło 4 komplety kursów rolniczych dla 150 słuchaczy o łącznej ilości 96 godzin wykładowych⁷⁴ w 1937 r. – w sezonie zimowym pod kierunkiem Tadeusza J. Raczkowskiego kierownika Szkoły Rolniczej Wielkopolskiej Izby Rolniczej Polski Biały Krzyż zorganizował czteromiesięczny kurs rolniczy dla żołnierzy z Kresów Wschodnich. Po jego zakończeniu absolwenci żołnierze-rolnicy, wśród których najwięcej było ułanów, zapoznali się z wzorowymi gospodarstwami w powiatach bydgoskim i wyrzyskim. Otrzymali również od PBK zestaw nieznanych na Kresach nasion.⁷⁵ W następnym roku odbyły się 4 kursy rolnicze dla 240 uczniów.⁷⁶ W zorganizowanym w 1934 r. 20-godzinny kursie spółdzielczym, połączonym z praktyką w spółdzielniach wojskowych, wzięło udział 37 żołnierzy.⁷⁷ Kursy spółdzielcze urządzano i później, np. w 1938 r.; w roku tym zorganizowano też kurs strażacki.⁷⁸

W celu zapoznania żołnierzy z walorami kraju ojczystego organizowano też kursy krajoznawcze. W zorganizowanym w 1935 r. 24-godzinny kursie dla podoficerów z garnizonu bydgoskiego, podczas którego odbyto 5 wycieczek, uczestniczyło 24 słuchaczy.⁷⁹ Organizowano też kursy nauki tańców, zwłaszcza regionalnych.

Wyposażano świetlice żołnierskie w aparaturę muzyczną (gramofony!) i radiową, zestawy czasopism, gry towarzyskie. Intensyfikowano działania mające na celu likwidację analfabetyzmu wśród żołnierzy, pochodzących głównie z Kresów Wschodnich. W 1931 r. w garnizonie bydgoskim własne biblioteki uzyskały 61 i 62 pp., 15 pał oraz nauczyciele uczący analfabetów. Z funduszy PBK wyposażono w meble świetlice 61 i 62 pułku piechoty, 15 pał-u, 16 pułku ułanów wielkopolskich. Między innymi w 1933 r. na łamach lokalnej prasy ukazał się apel o składanie ilustrowanych czasopism oraz gier towarzyskich dla potrzeb świetlic żołnierskich. W 1934 r. na wyposażenie świetlic wydatkowano 8,5 tys. zł. W 1936 r. Koło zatrudniało 5 kierowniczek świetlic, w następnym 7⁸⁰, a w 1938 r. 12 stałych wykwalifikowanych kierowniczek oraz 11 osób pomocniczych.⁸¹

Jedną z form działalności oświatowej było też prowadzenie bibliotek żołnierskich przez Koło bydgoskie PBK. Na terenie garnizonu PBK prowadził wszystkie typy bibliotek tj. pułkowe, instruktorskie, wartownicze i ruchome. Biblioteki pułkowe z zasady znajdowały się w pomieszczeniach świetlic (biblioteki świetlicowe), stanowiąc podstawę prac świetlicowych.⁸²

Pierwsze biblioteki w garnizonie bydgoskim powstały już w 1931 r. - w 62 pp. i 15 pał-u. W maju 1933 r. staraniem Koła zorganizowany został kurs bibliotekarski dla podoficerów garnizonu bydgoskiego.⁸³ Biblioteki prowadziły siły fachowe lub przeszkolone w tym zakresie członkinie PBK. Czuwały one nad właściwym doбором książek, powiększaniem księgozbiorów, ich oprawą itp. Księgozbiory tworzone były z zestawów bibliotecznych przekazywanych przez Zarząd Naczelny, darów osób prywatnych oraz funduszy przekazywanych na ten cel przez Koło. Od 1934 r. nadzór nad działalnością bibliotek w garnizonie sprawował referat biblioteczny, kierowany przez Edwarda Winklera, a od 1937 r. w ramach Koła działała też biblioteka instruktorska licząca ponad 370 woluminów. Służyła ona pracownikom PBK w celach samokształceniowych.⁸⁴ W 1936 r. w 16 świetlicach Koło zatrudniało 4 bibliotekarzy, rok później już 7 stałych bibliotekarzy.⁸⁵

Apele o przekazywanie książek dla bibliotek żołnierskich spotykały się z szerokim odzewem społecznym, czego dowodem były wielokrotne podziękowania Zarządu Koła na łamach miejscowej prasy. Książki darowały zarówno osoby prywatne, nie tylko spośród kręgów rodzin wojskowych, ale szereg instytucji, jak np. w 1937 r. Zakład Ossolińskich we Lwowie - 131 książek. Wśród prywatnych darczyńców wyróżnił się znany w mieście lekarz

dentysta - Oktawian Nehrebecki, który w 1936 r. przekazał Kołu komplet 146 książek (w tym 96 oprawionych), z którego utworzono 3 ruchome zestawy biblioteczne, a także Stefan Wolski ofiarując 54 książki, a w 1937 r. Halina Bebenkowska 160 pozycji.

Wielokierunkowa działalność kulturalno-oświatowa PBK prowadzona w świetlicach i bibliotekach umożliwiała żołnierzowi, po trudach codziennego życia w koszarach czy na poligonie, korzystanie w gronie koleżeńskim z kulturalnej rozrywki, a zarazem przygotowywała do pracy społecznej w przyszłości, w cywilnym życiu.

Począwszy od 1933 r. na obszarze całej Polski w celu przysporzenia Towarzystwu środków finansowych i zwiększenia liczby członków, organizowane były w terminie od 5 do 12 listopada „Tygodnie Białego Krzyża”.⁸⁶ Imprezy przygotowywane w ramach „Tygodnia” były wielokrotnie wyprzedzająco propagowane na łamach prasy lokalnej oraz w formie wizualnej (plakaty, witryny). W 1933 r. w ramach „Tygodnia” w Bydgoszczy odbyły się, m.in. 11 listopada, turniej brydżowy i dancing w hotelu „Pod Orłem”, podczas którego rozdano nagrody zwycięzcom turnieju⁸⁷ oraz wieczornice żołnierskie: 8 listopada - w Państwowym Gimnazjum Klasycznym przy pl. Wolności pod hasłem: „Młodzież - żołnierzowi”, podczas której wprowadzającą prelekcję wygłosił dyr. Zygmunt Polakowski oraz 12 listopada - w hali 62 pp., podczas której walczyły o prymat pierwszeństwa zespoły świetlicowe pułków garnizonu bydgoskiego.⁸⁸ Uzyskany dochód z wszystkich imprez przekazano na oświatę żołnierską.

W następnym roku „Tydzień Białego Krzyża” zorganizowano w dniach od 4 do 11 listopada 1934 r. pod hasłem „Frontem do armji”. Tydzień zainaugurowany został uroczystą Mszą św. w kościele farnym 4 listopada. Po niej w Teatrze Miejskim miała miejsce akademia pt. „Polski Biały Krzyż w hołdzie armii narodowej”. Tego samego dnia w salach hotelu „Pod Orłem” odbyła się „rewja mody”, a następnego dnia, także w Teatrze Miejskim, wieczornica pt. „Młodzież - żołnierzowi”. Uwieńczeniem wielu imprez organizowanych w ramach „Tygodnia” było otwarcie w Muzeum Miejskim przy Starym Rynku urządzonej staraniem Koła bydgoskiego PBK wystawy pt. „Żołnierz w sztuce”, podczas której eksponowano ze zbiorów własnych Muzeum Miejskiego oraz wypożyczonych z prywatnych kolekcji obrazy, grafiki i rzeźby przedstawiające czyn zbrojny.⁸⁹ Łącznie na wystawie pokazano 157 dzieł sztuki, wśród nich płótna Marcello Bacciarellego, Aleksandra Orłowskiego,

MUZEUM MIEJSKIE
W BYDGOSZCZY

„Żołnierz w sztuce”

Wystawa urządzona staraniem
Polskiego Białego Krzyża w Bydgoszczy

Listopad - 1934 - Grudzień

Pierwsza strona katalogu wystawy pt. „Żołnierz w sztuce”

Alfabet, to dyplos jist - cłmiste. turlisk jist - lufi ma
Polaka nicstety jmad jist mizmied. jmalozamo alfabetizma
w maysku nalezy do naczelnych jadan Wielkiego Jiatczy
Kryza. Wmizmy mu wszycy w tem jdzimie dzie.

Bydgoszcz, 30. X. 34
Leon Barciszewski
Prezydent m. Bydgoszcz.



Wpis prezydenta miasta Bydgoszczy Leona Barciszewskiego do Kroniki PBK.

Juliusza Kossaka, Józefa Brandta, Leona Wyczółkowskiego, Piotra Stachewicza, Józefa Mehoffera, Wojciecha i Jerzego Kossaków. Spośród osób prywatnych największą ilość prac o tematyce wojskowej eksponowali: radca sanitarny dr Tadeusz Szubert (28 grafik), p. Wodzińska z Kusowa (13 karykatur) i znany kupiec bydgoski Roman Stobiecki (4 rzeźby). W specjalnie wydanym katalogu prezes PBK na okręg poznański dr Michał Pollak zaprezentował metody pracy organizacji, a bydgoski literat i artysta malarz Marian Turwid, walory artystyczne wystawy. W odrębnym piśmie, pomieszczonym w katalogu, prezydent miasta - Leon Barciszewski zwrócił się do potencjalnych zwiedzających z apelem: „Analfabeta to dopiero pół-człowiek. Takich półludzi ma Polska niestety ponad pięć milionów. Zwalczenie analfabetyzmu w wojsku należy do naczelných zadań Polskiego Białego Krzyża. Pomóżmy mu wszyscy w tem zbożnem dziele”.⁹⁰

W programie „Tygodnia” w 1935 r. przewidziano, m.in. wieczornicę w Teatrze Miejskim pt. „Młodzież żołnierzowi”, ogłoszenie wyników ankiety dla młodzieży szkół średnich pt. „Co młodzież wie o historii pułków bydgoskich”, spotkanie młodzieży z władzami wojskowymi, zbiórki uliczne, złożenie wieńców na grobach żołnierskich. A cały dochód z wszystkich imprez przeznaczono na wyposażenie świetlic i bibliotek żołnierskich w garnizonie.⁹¹

„Tydzień Białego Krzyża” w 1937 r. (1-11 listopada) przebiegał pod hasłem: „Przez oświatę i kulturę żołnierza - do potęgi państwa”. Odbyło się szereg imprez artystycznych, m.in. 5 listopada w auli Gimnazjum Kopernika koncert warszawskiej artystki operowej Ireny Cywińskiej i bydgoskiego pianisty Edmunda Röslera, 8 listopada w sali ćwiczeń „Dzieci Bydgoskich” widowisko przygotowane przez młodzież zrzeszoną w Kołach Młodzieży PBK pt. „Młodzież Żołnierzowi”, a 11 listopada również w sali ćwiczeń widowisko pt. „Pomorze i Wielkopolska w pieśni i obrazach” w inscenizacji Marty Chmielarskiej, oprawie dekoracji Bernarda Lewandowskiego i okolicznościowym referacie prof. Stanisława Góralczyka.⁹²

Podczas „Tygodnia” odbywającego się w dniach od 10 do 15 maja 1938 r. pod protektoratem Marty Rydz-Śmigłej, gen. dyw. Tadeusza Kasprzyckiego i prof. dr. Wojciecha Świętosławskiego, ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 12 maja odbyło się zakończenie roku oświatowego w garnizonie bydgoskim, rozdano świadectwa i nagrody żołnierzom-analfabetom, głównie z Kresów Wschodnich, którzy ukończyli początkową szkołę żołnierską, a także nagrody w konkursach czytelniczych.⁹³ Natomiast 18 maja

w Ogrodzie Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 11 miały miejsce popisy chórów żołnierskich garnizonu bydgoskiego.⁹⁴ Wyróżnione w konkursie PBK chóry żołnierskie wystąpiły następnie przed mikrofonami Studia Bydgoskiego Rozgłośni.⁹⁵ Chóry żołnierskie prowadzili specjaliści instruktorzy, uczący zarówno pieśni żołnierskich jak i regionalnych. Pod kierunkiem PBK zorganizowano też chóry podoficerskie, które w przyszłości miały stać się kuźnią kadr instruktorów pieśni żołnierskiej w pułkach.⁹⁶

Jednym z ważniejszych odcinków pracy oświatowej na terenie garnizonu były także różnego rodzaju ankiety. W rozpisanych w 1935 r., w ramach „Tygodnia Polskiego Białego Krzyża”, ankietach licznie uczestniczyli żołnierze i młodzież. Na ankietę: „Co młodzież wie o historii pułków bydgoskich” odpowiedziało 80 uczennic i uczniów szkół średnich i powszechnych. Z nadesłanych prac wyróżniono 15. Pierwszą nagrodę, książkę od Głównego Inspektora Sił Zbrojnych gen. broni Edwarda Rydza-Śmigłego, otrzymał uczeń VII klasy Państwowego Gimnazjum Klasycznego – Alfons Kolenda. W odpowiedziach na ankietę: „Jaki powinien być żołnierz i obywatel według wskazań marsz. J. Piłsudskiego” i „Dlaczego jest nam potrzebne wojsko” wzięło udział 590 żołnierzy garnizonu bydgoskiego. Nagrody za wyróżniające się prace oraz za uczestnictwo w konkursach czytelniczych (w 1935 r. 918 żołnierzy nadesłało 1508 prac) w liczbie 337, a także dla młodzieży wręczone zostały dnia 3 maja 1936 r. przez dowódcę 15 DP gen. Jana Chmurowicza, prezydenta miasta – Leona Barciszewskiego i ks. kan. Józefa Schulza podczas okolicznościowej akademii w hali gimnastycznej 62 pp. przy ul. Warszawskiej.⁹⁷ W ramach „Tygodnia Białego Krzyża” w 1936 r. rozpisano dla młodzieży szkolnej ankietę z zakresu rysunku i modelarstwa na temat wojska i życia żołnierskiego. Rozdanie nagród miało miejsce w hali gimnastycznej pułku „Dzieci Bydgoskich” przy ul. Sowińskiego podczas imprezy pt. „Biały Krzyż – żołnierzowi” w dniu 12 maja 1937 r. Nagrodę marszałka E. Rydza-Śmigłego otrzymał uczeń Państwowego Gimnazjum Klasycznego (od 1938 r. im. Marszałka Józefa Piłsudskiego) Henryk Chylarecki, a nagrodę żony marsz. J. Piłsudskiego uczennica Miejskiego Żeńskiego Katolickiego Gimnazjum Humanistycznego – Krystyna Rozebajgerówna. W ankiecie pt. „Jaki testament zostawił nam marszałek Piłsudski” uczestniczyło 1088, w konkursie czytelnictwa 572, a szkołę dla analfabetów ukończyło 559 żołnierzy.⁹⁸ Podczas akademii żołnierskiej w dniu 12 maja zespół świetlicowy „murowanego” pułku wystawił inscenizację pt. „Żołnierz i Polski Biały Krzyż”. Reżyserię opracowała Karolina Lorentz, a dekorację Władysław Frydrych i Bernard Lewandowski.⁹⁹

Wspólnie z Bydgoskim Domem Towarowym Polski Biały Krzyż organizował w grudniu 1933 r. w Be-De-Te przy akompaniamencie orkiestry 62 pp. tzw. „Wielkie rewje mód”, z których dochód także zasilał konto PBK. Odbyły się też zbiórki uliczne na fundusz oświaty żołnierskiej.¹⁰⁰

Podczas Walnego Zgromadzenia Koła w dniu 5 czerwca 1934 r. podjęto uchwałę o projekcie budowy „Domu Żołnierza” w Bydgoszczy, w którym ogniskowała by się praca oświatowa oraz byłyby organizowane imprezy rozrywkowe dla żołnierzy garnizonu bydgoskiego. Jako zacznyn zarząd Koła przeznaczył na ten cel 1000 zł, identyczną kwotę przeznaczył uczestniczący w zgromadzeniu z małżonką gen. bryg. Stefan Paślawski – dowódca Okręgu Korpusu VIII Toruń.¹⁰¹ Poparcie finansowe oraz nieodpłatne przekazanie terenu pod budowę projektowanego obiektu przyrzekł także przedstawiciel Zarządu Miasta.¹⁰² Budowa obiektu nie została jednak do wybuchu II wojny światowej zrealizowana.

Należy podkreślić, że ofiarność społeczeństwa polskiego na rzecz rozwijającej się armii była olbrzymia. Obok darów w postaci zestawów książek do bibliotek żołnierskich czy uczestnictwa w imprezach organizowanych przez Koło dość często znajdowali się hojniejsi darczyńcy jak np. inż. Kazimierz Putz z Rucewka pod Inowrocławiem, który na jesieni 1934 r. przekazał PBK kwotę 330,50 zł należną mu za zakwaterowanie wojska podczas manewrów¹⁰³ czy np. Wydział Powiatowy Powiatu Bydgoskiego, który ofiarował 200 zł i Modrzejowskie Zakłady Górniczo-Hutnicze przekazując na PBK 100 zł. Wielokrotnie też w realizacji programu kulturalno-oświatowego na rzecz braci żołnierskiej pomagali właściciele placówek kulturalnych np. kin bydgoskich¹⁰⁴, zarówno poprzez sponsorowanie seansów filmowych jak też dary pieniężne. Także w różnego typu zbiórkach pieniężnych „do puszek” pozyskiwano pieniądze na działalność Białego Krzyża np. podczas zbiórki w 5 kawiarniach i restauracjach bydgoskich 19 marca 1935 r. zebrano ok. 90 zł.

W związku ze śmiercią w dniu 12 maja 1935 r. marszałka Józefa Piłsudskiego Zarząd Naczelny PBK wydał „Odezwę”, w której zobowiązał wszystkich członków do udziału w sześciotygodniowej żałobie i złożenia, zamiast kwiatów, ofiar na Kopiec Marszałka w Krakowie.¹⁰⁵ W Bydgoszczy w Teatrze Miejskim odbyła się m.in. wspólna akademie poświęcona pamięci Marszałka zorganizowana przez Federację Związków Obrońców Ojczyzny i Polski Biały Krzyż.¹⁰⁶ W Muzeum Miejskim zorganizowano wystawę pt. „Marszałkowi Piłsudskiemu w hołdzie”, która była czynna do 15 stycznia 1936 r. Z kolei 22 marca w hali gimnastycznej w koszarach 62 pp. przy ul. Sowińskiego w wykonaniu żołnierskich zespo-

łów świetlicowych przygotowano Akademię Żołnierską pt. „Żołnierz – Wodzowi Narodu” dedykowaną marszałkowi Polski - Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu.

W związku z mającymi się odbyć w dniu 8 września 1935 r. kolejnymi wyborami do parlamentu zarząd Koła wystosował do swych członków otwartą odezwę, w której m.in. stwierdzono „PBK stoi na stanowisku, że obojętność dla aktów państwowych wśród społeczeństwa prowadzi w prostej linii do zaniku poczucia państwowości, a tem samem do osłabienia gotowości obronnej naszego kraju. To też wzywa się wszystkich, którym droższa jest sprawa Polski nad interesy tej czy innej partii do spełnienia obowiązku tak, jak umieliśmy go spełnić, gdy wróg był u bram stolicy. Bowiem i dziś toczy się wojna – wojna o lepsze jutro naszego kraju. Wzywamy wszystkich członków do spełnienia swego obowiązku w dniu 8 IX”.¹⁰⁷

Polski Biały Krzyż włączał się również w organizację dorocznych powitań żołnierzy wracających z ćwiczeń na poligonach. Obdarowywał ich kwiatami podczas defilady na placu Wolności np. podczas powrotu z manewrów 11 września 1938 r. Jednak szczególnie uroczyście witano (dwukrotnie: 17 października 1938 r. i w grudniu 1938 r.) pułki bydgoskie wracające z Zaolzia.¹⁰⁸

W dniach 14-16 września 1937 r. Bydgoszcz była organizatorem imprezy ogólnopolskiej pt. „Powitanie armii w Bydgoszczy” z udziałem marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego (uczestniczącego w manewrach w rejonie Wągrowca – Szubina – Żnina), prymasa Polski abpa kard. Augusta Hlonda i biskupa polowego WP - Józefa Gawliny. W ramach trzydniowych uroczystości, w której uczestniczyło wielu gości z całego kraju (organizacja spoczywała w rękach Ligi Popierania Turystyki) koło bydgoskie PBK, wspólnie z Bydgoskim Towarzystwem Wioślarskim przygotowało „Korowód regionalny na Brdziej”. Plastyczne projekty barek opracowali znani bydgoscy artyści plastycy Władysław Frydrych i Jan Hawryłekiewicz.¹⁰⁹ Pokazy oglądało ok. 200 000 osób przybyłych specjalnie z regionu, a nawet kraju na uroczystości. Podczas powitania prezes Koła bydgoskiego PBK - Halina Stabrowska wręczyła marszałkowi adres hołdowniczy i wiersz okolicznościowy napisany przez bydgoskiego poetę Alfreda Kowalkowskiego (wiersz recytowany był podczas przepływu „korowodu regionalnego” Brdą). Wieczorem 14 września w Strzelnicy odbył się raut, podczas którego wręczono marszałkowi Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu akt nadania honorowego obywatelstwa miasta Bydgoszczy. 15 września na pl. Wolności odbyła się defilada.¹¹⁰

W 1937 r. na podstawie zezwolenia Ministerstwa Spraw Wojskowych Polski Biały Krzyż w Bydgoszczy wydał pocztówki z reprodukcją portretu marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego (wykonanego przez kpt. Milewicza z Inowrocławia), z których dochód również przeznaczono na oświatę żołnierską. W przeddzień imienin marsz. E. Rydza-Śmigłego w 1937 r. w Teatrze Miejskim odbyła się okolicznościowa akademie, a w poszczególnych świetlicach garnizonu imprezy zorganizowane przez żołnierskie zespoły świetlicowe. Wśród żołnierzy ogłoszono też ankietę pn. „Czego żołnierz życzy Panu Marszałkowi w Dniu Jego Imienin”. Życzenia opracowane w albumy projektu artysty plastyka Stanisława Brzęczkowskiego wręczyła marszałkowi w dniu 20 marca w Warszawie delegacja złożona z przedstawicieli wszystkich formacji garnizonu bydgoskiego. Z kolei 19 marca, w dniu imienin marszałka J. Piłsudskiego we wszystkich świetlicach garnizonu odbyły się wieczory poświęcone jego pamięci i rozpisano ankietę pt. „Jaki testament zostawił nam Marszałek Piłsudski”.

W następnym roku w lutym w hali przy ul. Sowińskiego Polski Biały Krzyż zorganizował akademię w hołdzie Prezydentowi RP prof. Ignacemu Mościckiemu, podczas której wystąpiła orkiestra pułku „Dzieci Bydgoskich” pod batutą kpt. Stanisława Grabowskiego i zespoły świetlicowe „Pułku Murowanego”¹¹¹, a 18 marca w Teatrze Miejskim uroczysty wieczór pt. „Społeczeństwo – żołnierz i młodzież w dniu imienin Naczelnego Wodza” w wykonaniu młodzieży i zespołów świetlicowych garnizonu bydgoskiego w reżyserii Marty Chmielarskiej i Karoliny Nepon-Lorentzowej.¹¹²

Koło Bydgoskie Polskiego Białego Krzyża dbało nie tylko o potrzeby oświatowo-kulturalne i wychowanie żołnierzy w duchu umiłowania Ojczyzny, w miarę możliwości także o potrzeby materialne, ale otaczało też troską żołnierzy poległych za Polskę. W dniu 1 listopada, w ramach uroczystości Wszystkich Świętych, składano na grobach żołnierzy na cmentarzu Nowofarnym przy ul. Artyleryjskiej.¹¹³ W celu uzyskania pieniędzy na upiększanie mogił żołnierskich organizowano koncerty-poranki w Teatrze Miejskim np. 1 marca 1936 r.¹¹⁴ PBK starał się też umilić rozłąkę żołnierzy z rodziną podczas świąt. Np. podczas Wielkiej Soboty w garnizonie bydgoskim święcono dary z udziałem zarządu bydgoskiego Koła PBK i władz miejskich.¹¹⁵

Od 1937 r. dużym zaangażowaniem w dziedzinie pomocy na rzecz wojska odznaczała się też młodzież bydgoskich szkół średnich i powszechnych skupiona w Kółkach Szkolnych PBK (działających w ramach PBK jako sek-



Michał Porzych

Źródło: W. Jastrzębski, Terror i zbrodnia.



Pocztówka wydana nakładem Polskiego Białego Krzyża, Koło Bydgoszcz, na oświatę żołnierza.

Źródło: Archiwum Muzeum POW w Bydgoszczy.

cje młodzieżowe). Do podstawowych zadań kółek, zakładanych w porozumieniu z władzami szkolnymi, należało zaznajamianie młodzieży z historią wojska i krzewienia miłości do niego, pogłębianie szacunku do munduru i tradycji cnót rycerskich oraz nawiązywanie kontaktów poszczególnych szkół ze stacjonującymi w ich pobliżu jednostkami. Realizacja tych zadań odbywała się m.in. poprzez kontakt korespondencyjny ze świetlicami żołnierskimi, pogadanki i czytanie książek o wojsku, uczestnictwo w świętach pułkowych, w powitaniach wojska powracającego z manewrów, w akademiach i koncertach na rzecz wojska, w apelach poległych, poprzez opiekę nad grobami żołnierzy poległych w I wojnie światowej i wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r., pomoc w organizacji imprez PBK oraz zbieranie czasopism i książek dla bibliotek i świetlic żołnierskich.¹¹⁶ Np. zespół młodzieżowy przy Szkole Św. Trójcy, którego opiekunem był Jan Ksycki, zebrał 96 książek, które ofiarował szkole CWT na lotnisku.¹¹⁷

W 1938 r. wydana została „Instrukcja dla Kół Młodzieży PBK” określająca szczegółowe zadania oraz zasady organizacyjne. Stwierdzono w niej m.in.: „Kółka szkolne czerpią z wojska wartości potrzebne w realizowaniu zadań wychowawczych. Zbliżają młodzież szkolną z armią i kultem dla munduru”. Członkami mogła być młodzież wyższych klas szkół powszechnych. Przynależność była bezpłatna. Zebrania Kół odbywały się raz w miesiącu. Działalność prowadzono w oparciu o roczny plan pracy. Opiekunowie Kół zrzeszeni byli w Sekcji Młodzieżowej PBK działającej pod przewodnictwem Michała Porzycha, kierownika Publicznej Szkoły Powszechnej im. św. Jana.¹¹⁸ Opiekunowie brali udział, jako delegaci szkół, z głosem doradczym w posiedzeniach Zarządu i w Walnych Zebraniach Koła. W 1938 r. Zarząd Naczelny wydał dla członków Kół specjalną odznakę (w cenie 0,10 zł). Zarząd Koła w Bydgoszczy skompletował dla Kół 5 bibliotek ruchomych, na które składały się przede wszystkim książki poświęcone historii pułków z całego kraju.¹¹⁹

19 czerwca 1939 r. młodzież Kół Szkolnych PBK z Bydgoszczy aktywnie uczestniczyła w Zlocie w Toruniu zorganizowanym pod hasłem: „Gryf w służbie Białego Orła”.¹²⁰ Impreza miała bogaty program, artystyczno-historyczny.

Młodzież, poza uczestnictwem w ankietach i konkursach o tematyce wojskowej, brała także czynny udział w zbieraniu znaczków pocztowych i makulatury, z których dochód przeznacziała na rzecz Polskiego Białego Krzyża. Klub zbieraczy znaczków pocztowych dla PBK działał też przy Studio

Bydgoskim Rozgłośni Pomorskiej Polskiego Radia w Bydgoszczy.¹²¹ Znaczki te następnie sprzedawano uzyskując dodatkowe fundusze na działalność.

W latach 1938-1939 utworzono kilka zespołów zakładowych Polskiego Białego Krzyża: w Zakładach Graficznych Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska” przy pułku „Dzieci Bydgoskich” (248 członków)¹²², Przyjaciół Szkoły Podchorążych Marynarki¹²³ w Wielkopolskiej Papierni” (120 członków)¹²⁴, przy Fabryce Ruberoidu „Impregnacja” (90 członków) - zespół przy pułku „Dzieci Bydgoskich” i Fabryce Cukierków i Czekolady „Lukullus” (289 członków).¹²⁵

W ramach „Tygodnia PBK” w organizowanym w dniach od 8-15 maja 1939 r. odbyły się m.in.: w dniu 10 maja w Gimnazjum Miejskim im. M. Kopernika konkurs deklamatorsko-amatorski dla młodzieży szkół średnich pt. „Żołnierz w poezji” (nie cieszył się, niestety, większym zainteresowaniem, gdyż wzięło w nim udział jedynie kilkanaście osób, nagrodzono cztery)¹²⁶, a w dniu 11 maja Teatrze Miejskim odbyło się spotkanie z żołnierzami i młodzieżą ze szkolnych Kół PBK. Podczas akademii pt. „Czyn Józefa Piłsudskiego” poświęconej czwartej rocznicy śmierci marszałka wręczono wyróżniającej się młodzieży nagrody za uczestnictwo w ogłoszonej w marcu dla młodzieży szkół średnich i powszechnych (w kilku kategoriach) ankiecie PBK pt. „Książka i karabin stanowią o wielkości i potędze państwa”. Odpowiedzią na rozpisaną ankietę było wpłynięcie z 33 szkół z Bydgoszczy i powiatu bydgoskiego, chodzieskiego, sępoleńskiego, szubińskiego, wyrzyskiego i żnińskiego - 380 prac.¹²⁷ Efektem finansowym „Tygodnia Polskiego Białego Krzyża” w 1939 r. było zebranie łącznie 5.130,97 zł, w tym 3.206,23 zł podczas kwest w lokalach, instytucjach i na ulicach.¹²⁸ Zarząd Koła uchwalił pożyczkę z kapitału rezerwowego PBK - 500 zł z przeznaczeniem na Obronę Przeciwlotniczą, rozpisaną w kwietniu 1939 r.¹²⁹

Wraz ze wzrostem liczby członków Białego Krzyża w Bydgoszczy zaistniała konieczność szerszej integracji, bliższego kontaktu o charakterze towarzyskim. Dlatego Zarząd Koła postanowił organizować w każdą pierwszą środę wieczorne spotkania towarzyskie pn. „czarnej kawy” w salonach działającego od 1921 r. Klubu Polskiego przy ul. Gdańskiej, integrującego miejscową i napływową inteligencję. Poza tytułową „czarna kawa” podczas spotkań odbywały się koncerty kameralne, dancingi, grano też w bridge’a. W czasie pierwszej „czarnej kawy” 3 października 1934 r. wystąpił tercet smyczkowy wykładowców miejscowego Konserwatorium Muzycznego: Felicja Krysiwiczowa (śpiew), Irena Stefanowa (fortepian) i Zdzisława Woj-

ciechowska (wiolonczela). Także w następnych często koncertowali znani wirtuozi, np. w dniu 7 listopada 1934 r. wystąpili artyści Teatru Miejskiego w Bydgoszczy: Hanka Libicka i Czesław Kalinowski, a 5 grudnia 1934 r. miał miejsce koncert fortepianowy Julii Weynerowskiej. Natomiast 12 grudnia 1934 r. w auli Miejskiego Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczego im. Mikołaja Kopernika na rzecz PBK odbył się koncert znakomitych wirtuozów: pianisty Wiktora Łabuńskiego i skrzypaczki Ireny Dubiskiej. Z kolei 3 kwietnia 1935 r. wystąpili śpiewacy: Aleksandra Garbowska i Borys Błażewski.¹³⁰

Obok zbiorów pieniędzy i różnego typu ofiar znaczne dochody przynosiły imprezy taneczne zwłaszcza wspomniane już tradycyjne bale karnawalowe tzw. wieczory tańczące. Przywrócono na nich zwyczaj karnetów dla pań, uczestnictwo w balu stało się niejako obowiązkowym miejscem spotkań bydgoskiej elity towarzyskiej. Bydgoski Polski Biały Krzyż urządzał także dancingi poza okresem karnawału. Ostatni bal przed wybuchem II wojny światowej odbył się, w obu salach hotelu „Pod Orłem” 14 stycznia 1939 r.¹³¹ Natomiast dnia 1 lutego 1937 r. staraniem Polskiego Białego Krzyża i Korpusu Podoficerskiego zorganizowano po raz pierwszy „Reprezentacyjny bal podoficerski garnizonu bydgoskiego”. Odbył się on w salach tzw. strzelnicy przy ul. Toruńskiej 30.¹³²

W sali Malinowej hotelu „Pod Orłem” odbywały się również począwszy od 1933 r. „Five o’clocki PBK”. Podczas „five’ów” przygrywały z reguły orkiestry wojskowe miejscowego garnizonu. „Rendez-vous” zaplanowane na 17 czerwca 1934 r., z którego dobrowolne datki za wstęp miały zasilić konto projektowanej budowy „Domu Żołnierza”, odwołano z powodu żałoby państwowej po zgonie śp. Bronisława Pierackiego ministra spraw wewnętrznych zamordowanego przez nacjonalistę ukraińskiego.¹³³

Inną formą publicznej działalności bydgoskiego Koła PBP były też, organizowane w parku Kazimierza Wielkiego, „Garden-Party BK” z udziałem orkiestr wojskowych i chórów, podczas których odbywały się rewie mód i zabawy dla dzieci. Imprezy te były szeroko reklamowane w lokalnej prasie, a poeta bydgoski Henryk Zbierzchowski 17 czerwca 1933 r. poświęcił tej formie rozrywki osobny wiersz pt. „Wszyscy na zabawę Białego Krzyża” zachęcając do licznego w niej udziału i wsparcia poczynań PBK na rzecz oświaty żołnierskiej.¹³⁴

PBK organizował też zabawy z okazji imprez sportowych np. na zakończenie Mistrzostw Jeździeckich Pomorskiej Brygady Kawalerii w dniu 10 października 1938 r. bezpośrednio po biegu myśliwskim „Św. Huberta” odbyła

się „Zabawa Kawaleryjska” w Sokolni przy ul. Toruńskiej 30 (ongiś Strzelnicy Bractwa Kurkowego, przebudowanej ze środków sokolstwa, społeczeństwa i magistratu). Według projektu artysty plastyka Władysława Frydrycha zbudowano w niej karczmę „Pod Podkową”, w której przedstawiono kabaret opracowany literacko przez Stefana Drewicza i Konrada Fiedlera.¹³⁵

4. Podsumowanie

Rozwój bydgoskiego Koła Polskiego Białego Krzyża można mierzyć nie tylko ilością zrealizowanych dzieł, ale także stopniem wzrostu liczby członków, świadczącym o oddziaływaniu organizacji na społeczeństwo i zaangażowaniu dla idei szerzenia oświaty i kultury wśród żołnierzy współpracy społeczeństwa z wojskiem. Skalę wzrostu liczby członków obrazuje poniższa tabela. Wynika z niej niedwuznacznie, że w latach 1930–1939 wzrost ten wyniósł ponad 800 %. W 1934 r. ekspozytury Koła działały też, obok Solca Kujawskiego, w Nakle, Wyrzysku i Wysokiej. Obok członków rzeczywistych i zbiorowych byli też tzw. członkowie dożywotni jak np. Korpus Oficerski 61 pp. przyjęty do PBK na jesień 1934 r.¹³⁶ Koło bydgoskie należało do liczniejszych na Kujawach i Pomorzu.

Swój dynamiczny rozwój Koło bydgoskie zawdzięczało zarówno intensywnej pracy swych działaczy i poszczególnych członków, ale także dobrym kontaktom z władzami cywilnymi i wojskowymi, samorządem rzemieślniczym, związkami zawodowymi, korpusem podoficerskim oraz serdecznym stosunkiem do wszelkich działań miejscowego społeczeństwa.¹³⁷

Szeroki był krąg osób oddanych sprawie szerzenia oświaty i kultury wśród braci żołnierskiej. Nie tylko ścisły zarząd Koła na czele z Haliną Stabrowską i Marią Raczkowską¹³⁸, ale liczne grono współpracowników oddawało się tej pracy. Należy tu zwłaszcza wymienić: Halinę Gadomską¹³⁹, Helenę Bermańską¹⁴⁰, Martę Chmielarską¹⁴¹, Józefę Szymanowską¹⁴², Adama Klimesza, Czesława Nieduszyńskiego¹⁴³, Zygmunta Polakowskiego¹⁴⁴, Zygmunta Siodłę¹⁴⁵, Michała Śmigielskiego¹⁴⁶, Czesława Wieckiego¹⁴⁷, Edwarda Winklera.¹⁴⁸

Szczególnie dużo, jak już uprzednio wspomniano, żołnierze garnizonu bydgoskiego zawdzięczali nieustrudzonej w działaniu prezes Koła bydgoskiego PBK - Halinie Stabrowskiej. Jej osobowość rzutowała na skuteczność pracy całego Zarządu Koła i nie tylko. W Okręgu Pomorskim Białego Krzyża

w Toruniu była postrzegana jako najofiarniejsza w regionie i jedna z najbardziej rzutkich w skali kraju inicjatorek i realizatorek pracy oświatowej na rzecz polskiego żołnierza. Podczas kolejnych Walnych Zebrań Okręgu zapraszano ją do jego prezydium. Podczas Walnego Zgromadzenia Kół Okręgów PBK w Warszawie, 24 października 1937 r. mogła zaprezentować znaczny dorobek Koła bydgoskiego, plasujący go w czołówce Kół w skali kraju.¹⁴⁹

W skład Zarządu Okręgu Toruńskiego, którego prezesem w latach 1931-1935 był Michał Pollak¹⁵⁰, a w latach 1935-1937 - dr Franciszek Jezierski¹⁵¹, przez kilka kolejnych kadencji (w latach 1935-1937) wchodził Adam Klimesz, inspektor szkolny w Bydgoszczy. Funkcje instruktorek oświatowych, opłacanych przez Zarząd Naczelny, pełniły kolejno: Maria Kossecka (1933/1934), Leokadia Lachowska (1934/1935) i Monika Hübscherówna (1935/1936 - 1937/1938).¹⁵²

Według stanu na 1 VIII 1933 r. w całym ówczesnym województwie pomorskim, w którego skład wchodziło 16 powiatów ziemskich i 3 grodzkie (Gdynia, Grudziądz i Toruń), działało 12 Kół Polskiego Białego Krzyża liczących łącznie 1375 członków. Najwięcej grupowało Koło w Grudziądzu (400).¹⁵³ W tym samym okresie Koło bydgoskie legitymowało się 350 członkami. Według E. J. Kryńskiej w 1933 r. Okręg Toruński liczył 13 Kół miejscowych przy 13 garnizonach¹⁵⁴ - w Bydgoszczy, Toruniu, Brodnicy, Chełmnie, Chojnicach, Gniewie, Grudziądzu, Inowrocławiu, Podgórzu (do 1938 r. stanowił samodzielne miasto), Starogardzie, Świeciu nad Wisłą, Tczewie i Włocławku.¹⁵⁵ Zajmował drugie miejsce (po Warszawie) w skali kraju w zakresie szerzenia oświaty wśród braci żołnierskiej, np. w 1937 r. prowadził 92 zespoły dla 2.506 żołnierzy, a liczba członków wynosiła 4.408.¹⁵⁶ W roku szkolnym 1936/1937 przodował w kraju pod względem ilości zespołów i liczby słuchaczy początkowych szkół żołnierskich i kursów specjalnych¹⁵⁷, ilości świetlic¹⁵⁸, a w 1937 r. ilości kół młodzieżowych.¹⁵⁹

Koło bydgoskie wyróżniało się działalnością w Toruńskim Okręgu PBK na wielu odcinkach pracy. W 1934 r. i 1937 r. dzierżyło pierwsze miejsce pod względem ilości bibliotek w okręgu. W 1937 r. dysponowało 25 bibliotekami i zatrudniało 7 stałych bibliotekarzy, a biblioteki ruchome obsłużyły (zmieniając komplety przeważnie trzykrotnie) 21 jednostek wojskowych.¹⁶⁰

W związku z zagrożeniem wybuchem wojny bydgoski Polski Biały Krzyż zorganizował w dniach od 1 do 7 czerwca, 24-godzinny kurs informacyjno-oświatowy, w którym uczestniczyło 48 słuchaczy.¹⁶¹ Wykładowcami na kursie byli m.in.: prezes Halina Stabrowska, Inspektor Szkolny w Toruniu - Sta-

niśław Tarnowicz, kierownik referatu oświatowego DOK VIII w Toruniu – kpt. Mieczysław Mieczysławski i inspektor Okręgu Pomorskiego PBK w Toruniu – Goniakowska.

W ostatnich dniach sierpnia 1939 r. zaobserwować można też było nieustająca zbiórkę datków pieniężnych i darów rzeczowych dla PBK na rzecz działalności propagandowo-oświatowej wśród żołnierzy. Składano nie tylko czasopisma, gazety i książki, ale również sprzęt muzyczny, godła państwowe itp.

Działalność członków Koła bydgoskiego Polskiego Białego Krzyża kontynuowana była w formie pomocy dla rannych żołnierzy armii „Pomorze” w trakcie pierwszych dni kampanii wrześniowej, brak jednak na ten temat materiałów źródłowych. Prezes Koła Halina Stabrowska po osadzeniu, w okresie od końca października do końca listopada, w obozie dla internowanych i wykupieniu przez rodzinę, zbiegła do Warszawy, gdzie po zaprzysiężeniu kolejno kierowała komórkami legalizacji w Służbie Zwycięstwu Polski, KG Związku Walki Zbrojnej, od 1942 r. współpracowała z komórką dywersji KG Armii Krajowej, a od 1943 r. była kierowniczką sekretariatu i osobista łączniczką gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego. Aresztowana pod przybranym nazwiskiem Żuchowska, po ciężkim śledztwie zginęła w publicznej egzekucji ok. 50 więźniów Pawiaka 30 XI 1943 r. przy ul. Solec 63.¹⁶²

Działalność Koła bydgoskiego Polskiego Białego Krzyża, wprowadzając „...wiele form współpracy wojska ze społeczeństwem”¹⁶³, pogłębiła w znacznym stopniu więź między wojskiem a środowiskiem cywilnym. Wniosła istotny wkład w walkę z analfabetyzmem oraz przyczyniła się, poprzez różne formy pracy oświatowo-kulturalnej, do kształtowania w żołnierzach postaw świadomego Polaka i obywatela.

¹ Dz. Pr. P. P, nr 63, poz. 373. Ustawę na posiedzeniu przedstawił socjalista Julian Smulikowski (1886-1934), pedagog, działacz społeczny i oświatowy, współtwórca Związku Nauczycielstwa Polskiego.

² D. Gładka, *Działalność Polskiego Białego Krzyża w latach 1918-1939 ze szczególnym uwzględnieniem Koła w Bydgoszczy*, Bydgoszcz 1988, s. 34 (mps pracy magisterskiej). Jak podaje autorka, na podstawie pracy P. Staweckiego, *Polityka wojskowa Polski 1921-1926*, w 1924 r. liczba analfabetów wynosiła 100 tys. żołnierzy, tj. połowę stanu szeregowców.

³ P. Stawecki, *Polityka wojskowa Polski 1921-1926*, Warszawa 1981, s. 117.

- ⁴ D. Gładka, op. cit. s. 35.
- ⁵ B. Woszczyński, *Ministerstwo Spraw Wojskowych 1918-1921. Zarys organizacji i działalności*, Warszawa 1972, s. 257-260. Por. także: J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 1976, s. 529.
- ⁶ *Instrukcja o prowadzeniu przymusowego nauczania żołnierzy*, s.3.
- ⁷ D. Gładka, op. cit., s. 36.
- ⁸ J. E. Kryńska, *Polski Biały Krzyż*, Białystok 1997, s. 20-21.
- ⁹ M. M. Drozdowski, *Ignacy Jan Paderewski. Zarys biografii politycznej*, Warszawa 1979, s. 89.
- ¹⁰ J. E. Kryńska, op. cit., s. 21.
- ¹¹ Helena Maria Paderewska (1856-1934) z rodu baronów Rosenów (starej szlachty inflanckiej) brała czynny udział w organizacji Białego Krzyża w Ameryce i Polskiego Czerwonego Krzyża we Francji. Za ofiarną pracę w czasie I wojny światowej rząd francuski przyznał jej Legię Honorową. Dzięki dużym walorom osobistym cieszyła się sympatią i uznaniem w kołach artystycznych i społecznych Paryża. Jak pisał dr J. Orłowski: *Podejmując nieustannie zadania wielkiej doniosłości, nie szukała [...] nigdy żadnego dla siebie odszczególnienia, nie wysuwała się naprzód, nie oglądała się za pierwszym miejscem na zjazdach i przy obchodach, nie lubiała roli zawodowej społeczniczki. Umarła 16 stycznia 1934 r. i została pochowana 20 I 1934 r. na cmentarzu w Montmorency. W intencji śp. Heleny Paderewskiej, z inicjatywy Koła bydgoskiego PBK, 20 I 1934 r. w farze bydgoskiej odprawiono nabożeństwo żałobne.*
- ¹² J. Orłowski, *Helena Paderewska 1914-1929*, Chicago 1929, s. 97. Według J. E. Kryńskiej inicjatorem powołania PBK był I. J. Paderewski, który podczas Sejmu Polskiego w Detroit w dniu 26 VIII 1918 r. miał stwierdzić, że o ile pracą w PBK kieruje jego żona, to sama koncepcja PBK jest jego autorstwa. Por. J.E. Kryńska, op. cit., s. 22.
- ¹³ M. M. Drozdowski, op. cit., s. 119.
- ¹⁴ J. Orłowski, op. cit., s. 119. Por. także M.M. Drozdowski, op. cit., s. 119 i J. E. Kryńska, op. cit., s. 23.
- ¹⁵ Por. J. E. Kryńska, op. cit., s. 23.
- ¹⁶ M. M. Drozdowski, op. cit., s. 120.
- ¹⁷ Komitet Narodowy Polski (zw. też Polski Komitet Narodowy) utworzony 15 VIII 1917 r. w Lozannie pod przewodnictwem Romana Dmowskiego, urzędujący w Paryżu, uznany przez rządy Francji, Anglii, Włoch i USA za oficjalną reprezentację społeczeństwa polskiego, sprawował polityczne kierownictwo nad Armią Polską we Francji. Rozwiązany został 15 kwietnia 1919 r.
- ¹⁸ Ibidem, s. 113.
- ¹⁹ Ibidem, s. 121.
- ²⁰ Ibidem, s. 134.
- ²¹ J. Orłowski, op. cit., s. 131, Por. także: M. M. Drozdowski, op. cit., s. 149.
- ²² J. E. Kryńska, op. cit., s. 25-26.
- ²³ Statut Towarzystwa Polskiego Białego Krzyża pn. Statut „Polskiego Białego Krzyża” Związku Stowarzyszeń Społecznych dla Żołnierza Polskiego i Ofiar Wojny został ostatecznie zatwierdzony przez MSW dn. 11 czerwca 1920 r., nr S. 2046.
- ²⁴ Gen. dyw.(od 1936 r. gen. broni) Kazimierz Sosnkowski (1885-1969), w latach 1906-1914 kometant okręgu Organizacji Bojowej PPS, organizator Związku Walki czynnej, współpracownik J. K. Piłsudskiego w 1914-1917, od 1918 r. w WP, był ministrem spraw wojskowych w latach 1920-1924.
- ²⁵ Rejestr Komisariatu Rządu - nr 673 z dnia 13 lutego 1929 r.
- ²⁶ „Dziennik Bydgoski”, XXIX:1935, nr 62 z 15 III.
- ²⁷ D. Gładka, op. cit., s. 40.
- ²⁸ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej APB), sygn. 2124, k. 51. Pismo nr PP 266/1/1.
- ²⁹ Monitor Polski, 1 II 1936. Dział Urzędowy, poz. 42.
- ³⁰ D. Gładka, op. cit., s. 39-40.
- ³¹ D. Gładka, op. cit., s. 50.
- ³² D. Gładka, op. cit., s. 52.
- ³³ D. Gładka, op. cit., s. 53.
- ³⁴ D. Gładka, op. cit., s. 54.
- ³⁵ J. Odziemkowski, *Armia i społeczeństwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996, s. 48.
- ³⁶ J. Odziemkowski, op. cit., s. 61.

- 37 D. Gładka, op. cit., s. 61.
- 38 D. Gładka, op. cit., s. 63.
- 39 D. Gładka, op. cit., s. 68.
- 40 D. Gładka, op. cit., s. 69.
- 41 D. Gładka, op. cit., s. 71.
- 42 Gen. bryg. Wiktor Thommée (1881-1962) w latach 1924-1936 dowódca 15 DP w Bydgoszczy, w 1936-1939 dowódca Okręgu Korpusu nr VIII w Toruniu, potem dowódca OK nr IV w Łodzi, w kampanii wrześniowej dowodził kolejno Grupą Operacyjną „Piotrków”, Armią „Łódź” i obroną twierdzy Modlin, po pobycie w niewoli niemieckiej powrócił do kraju. Pośmiertnie awansowany do stopnia gen. dywizji 1 I 1964 r. Niwa Thommée była też prezeską bydgoskiego koła „Rodziny Wojskowej”.
- 43 Garnizon bydgoski składał się z 61 Pułku Piechoty Włkp. („murowany”), 62 Pułku Piechoty Włkp. (zwanego potocznie „dziećmi bydgoskimi”), 15 Pułku Artylerii Lekkiej, 16 Pułku Ułanów Włkp., 11 dywizjonu artylerii konnej, 13 eskadry lotniczej i mniejszych jednostek.
- 44 „Dziennik Bydgoski”, XXIV:1930, nr 10 z 14 I.
- 45 „Dziennik Bydgoski”, XXXI:1937, nr 12 z 16 I.
- 46 Po zniszczeniach wojennych w styczniu 1945 r. obiekt rozebrano.
- 47 Żona dr. Józefa Berety, starosty bydgoskiego w latach 1927-1933.
- 48 Kursy świetlicowo-bibliotekarskie dla Kół organizował przede wszystkim Zarząd Okręgu VIII PBK w Toruniu. Por. APB, Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu (dalej UWP Toruń), sygn. 4619, APB sygn. 2124, k. 27. Organizacja kursu świetlicowo-bibliotekarskiego w dniach 20-30 IV 1936 r.
- 49 W 1936 r. liczba członków w obu Kołach wynosiła 50 osób. Podjęto działania w celu rozbudowania Kół na terenie powiatu bydgoskiego. APB, sygn. 4619. Po okresie pewnego zastoju w Kole PBK w Solcu Kujawskim po walnym zebraniu zwołanym 7 marca 1938 r. przez komisarycznego przewodniczącego burmistrza Kłodzińskiego wybrano nowy zarząd na czele z p. Lipińską, który wzmógł działalność. Por. „Dziennik Bydgoski”, XXXI:1938, nr 57 z 11 III.
- 50 Por. „W trosce o oświatę żołnierza. Z Walnego Zebrania Polskiego Białego Krzyża – Koło Bydgoszcz”. „Dziennik Bydgoski”, XXV:1931, nr 90 z 19 IV.
- 51 Na Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu w dniu 20 grudnia 1932 r., po rezygnacji z funkcji prezesa, J. Beretową wybrano jednogłośnie pierwszą honorową prezeską Koła PBK w Bydgoszczy.
- 52 Halina Stabrowska (1901-1943). W „Bydgoskim Słowniku Biograficznym” t. II, s. 137 – mylna data (VII 1935) objęcia funkcji prezesa Koła. Por. „Dziennik Bydgoski”, R.XXVI:1932, nr 294 z 22 XII. H. Stabrowska była też przewodniczącą Komitetu Niesienia Pomocy Wdowom i Sierotom po Kolejarzach i organizatorką wzorowego przedszkola dla dzieci kolejarzy. Podczas obchodów 15-lecia 15 Dywizji Piechoty Włkp. w dniach 16-17 czerwca 1934 r. w Bydgoszczy H. Stabrowska została odznaczona za działalność na rzecz oświaty i wychowania żołnierzy „Odznaką 62 pp”, a w 1935 r. za zasługi na polu pracy kulturalno-oświatowej na rzecz wojska Srebrnym Krzyżem Zasługi. Odznaczono ją też Krzyżem Walecznych i Orderem Virtuti Militari. W 1938 r. kandydowała na posła z ramienia OZONU.
- 53 D. Gładka, op. cit., s. 85.
- 54 D. Gładka, op. cit., s. 81.
- 55 D. Gładka, op. cit., s. 87.
- 56 D. Gładka, op. cit., s. 88.
- 57 „Gazeta Pomorska”, 1:1938, nr 101 AB z 15-16 X.
- 58 Por. inż. Ludwik Regamey „Pomorze i jego znaczenie dla Polski” (28 III 1933).
- 59 Por. „Prace oświatowe PBK” (w:) „Dziennik Bydgoski”, XXVIII:1934, nr 30 z 8 II.
- 60 D. Gładka, op. cit., s. 90.
- 61 Por. „Dziennik Bydgoski”, XXXI:1937, nr 217 z 21 IX.
- 62 D. Gładka, op. cit., s. 106. Były czynne 4 razy w tygodniu po 5 godzin.
- 63 „Dziennik Bydgoski”, XXVI:1934, nr 288 z 16 XII.
- 64 „Dziennik Bydgoski”, XXVII: 1933, nr 270 z 23 XI.
- 65 Por. „Żołnierz i książka. Polski Biały Krzyż a tydzień książki polskiej. „Dziennik Bydgoski”, XXVII:1933, nr 279 z 2 XII 1933.
- 66 Henryk Umiński (1896-1940), kpt. piech. służby stałej, dowórczyk, w latach 1928-1934 w Bydgoszczy, w 1938-1939 kierownik referatu w Wydz. Mobilizacji i Uzupelnień DOK VII w Poznaniu,

- podczas kampanii wrześniowej w sztabie Ośrodka Zapasowego 14 DP, ciężko ranny, internowany w obozie NKWD w Starobielsku, zamordowany w kwietniu 1940 r. w Charkowie.
- ⁶⁷ Żołnierze garnizonu bydgoskiego uczestniczyli w pięciu konkursach m.in. za najlepszą recenzję lub streszczenie dzieł Henryka Sienkiewicza, głośne czytanie, największą ilość przeczytanych książek, za największą ilość odgadniętych wyjątków z dzieł autorów polskich. Wyróżniono niejednokrotnie żołnierzy, którzy dopiero w wojsku poznali język polski, nie mówiąc już o umiejętności pisania i czytania. Por. „Dziennik Bydgoski”, XXVIII:1934, nr 71 z 28 III. „Radość szarego żołnierza uwieńczyła prace Polskiego Białego Krzyża”.
- ⁶⁸ APB, Inspektorat Szkolny Bydgoski, sygn. 443.
- ⁶⁹ Tamże.
- ⁷⁰ Płk dypl. Jan W. J. Chmurowicz (1887-1965) był dowódcą 15 DP w latach 1934-1937, 1 I 1936 został mianowany generałem brygady.
- ⁷¹ Por. Serce Bydgoszczy bije dla żołnierza. Tysiąc żołnierzy stanęło do konkursów oświatowych Białego Krzyża „Dziennik Bydgoski”, XXIX:1935, nr 97 z 26 IV.
- ⁷² D. Gładka, op. cit., s. 107.
- ⁷³ D. Gładka, op. cit., s. 108.
- ⁷⁴ „Dziennik Bydgoski”, XXIX:1935, nr 258 z 8 XI.
- ⁷⁵ Por. Żołnierze z Kresów uczą się rolnictwa. „Dziennik Bydgoski”, XXXI:1937, nr 159 z 15 VII.
- ⁷⁶ „Gazeta Pomorska”, 1:1938, nr 101 AB z 15-16 X.
- ⁷⁷ D. Gładka, op. cit., s. 97.
- ⁷⁸ „Gazeta Pomorska”, 1:1938, nr. 101 AB z 15-15 X.
- ⁷⁹ ABP, Inspektorat Szkolny Bydgoski, sygn. 443.
- ⁸⁰ D. Gładka, op. cit., s. 83 i 109.
- ⁸¹ „Gazeta Pomorska”, 1:1938, nr 101 AB z 15-16 X.
- ⁸² D. Gładka, op. cit., s. 99.
- ⁸³ „Dziennik Bydgoski”, XXVII:1933, nr 124 z 31 V.
- ⁸⁴ D. Gładka, op. cit., s. 101.
- ⁸⁵ D. Gładka, op. cit., s. 83 i 101.
- ⁸⁶ APB, sygn. 2124, k.29. W oparciu o Zarządzenie Nr AP. 2 – 115-3/33 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 11 października 1933 r. Jedynie w 1936 r. „Tydzień PBK” odbył się w dniach 19-25 listopada, a w 1938 r. w dniach 10-15 maja.
- ⁸⁷ Turniej zorganizowano w lokalu Stowarzyszenia Techników przy ul. Cieszkowskiego 4. Udział wzięło ponad 30 zawodników. Zwyciężyła para płk Kazimierz Heilman-Rawicz i por. Bronisław Kubicki. II miejsce zajęła para p. Franciszek Szczawiński i por. Wiktor Hryniewicz, a III mecenas i Zygmunt Sioda i Marcin Śpikowski. Por. „Dziennik Bydgoski”, XXVII:1933, nr 263 z 14 XI.
- ⁸⁸ „Dziennik Bydgoski”, XXVII:1933, nr 256 z 7 XI. W 1933 r. w jednostkach garnizonu bydgoskiego działało 9 świetlic.
- ⁸⁹ Por. „Frontem do armji. Całe społeczeństwo przygotowuje się do Tygodnia Białego Krzyża” („Dziennik Bydgoski”, XXVIII:1934, nr 239 z 18 X.
- ⁹⁰ Muzeum Miejskie w Bydgoszczy. „Żołnierz w sztuce” Wystawa urządzona staraniem Polskiego Białego Krzyża w Bydgoszczy. Listopad – 1934 – Grudzień.
- ⁹¹ D. Gładka, op. cit., s. 82. Por. też „Dziennik Bydgoski”, XXIX:1935, nr z 1 XI; J. E. Kryńska, op. cit. s. 199.
- ⁹² „Dziennik Bydgoski”, XXXI:1937, nr 257 z 7 XI.
- ⁹³ „Dziennik Bydgoski”, XXXII:1938, nr 112 z 17 V.
- ⁹⁴ „Dziennik Bydgoski”, XXXIII:1939, nr 112 z 16 V.
- ⁹⁵ „Dziennik Bydgoski”, XXXII:1938, nr 157 z 13 VII.
- ⁹⁶ D. Gładka, op. cit., s. 86.
- ⁹⁷ Por. „Dziennik Bydgoski”, XXX:1936, nr 107 z 5 V.
- ⁹⁸ „Dziennik Bydgoski”, XXXI:1937, nr 109 z dnia 14 V.
- ⁹⁹ „Dziennik Bydgoski”, XXXI:1937, nr 110 z 15 V.
- ¹⁰⁰ Por. „Dziennik Bydgoski”, XXVII:1933, nr 279 i 283.
- ¹⁰¹ Stefan Wiktor Paślawski (1885-1956) był dowódcą OK VIII w Toruniu w latach 1928-1934. Odznaczał się dużym zaangażowaniem i poświęceniem w sprawach wojskowych, współpracował z cywilnymi władzami państwowymi i samorządowymi, rozwinął szeroką działalność społeczną, m.in. kontynuował inicjatywę zakupu, wyekwipowania i przekazania polskiemu szkolnictwu mor-

- skiemu żaglowca „Dar Pomorza”, był także jednym z inicjatorów powołania Komitetu Dziesięciolecia obchodów 10. rocznicy powrotu Pomorza do macierzy i budowy Domu Społecznego dla potrzeb kilkudziesięciu organizacji społecznych
- 102 Por. „W Bydgoszczy stanie Dom Żołnierza. Praca Białego Krzyża znajduje poparcie całego społeczeństwa”. „*Dziennik Bydgoski*”, XXVIII:1934, nr 128 z 8 VI.
- 103 „*Dziennik Bydgoski*”, XXVIII:1934, nr 232 z 10 X.
- 104 Np. dyr. Kina „Apollo” (ob. „Polonia”) przy ul. Krasińskiego, który umożliwił bezpłatne obejrzenie filmu 2 X 1934 r. przez 400 żołnierzy, a w 1936 r. zorganizował bezpłatny seans dla 600 żołnierzy 15 pał-u.
- 105 Por. „*Dziennik Bydgoski*”, XXIX:1935, nr 117 z 21 V.
- 106 Por. Biały Krzyż i byli wojskowi oddali hołd pamięci Wodza Narodu „*Dziennik Bydgoski*”, XXIX:1935, nr 123 z 28 V.
- 107 Por. „*Dziennik Bydgoski*”, XXIX: 1935, nr 205 z 6 IX.
- 108 „*Dziennik Bydgoski*”, XXXII:1938, nr 240 z 19 X i nr 281 z 8 XII.
- 109 Por. „*Dziennik Bydgoski*”, XXXI:1937, nr 222 z 26 IX.
- 110 Por. W. Jastrzębski, *Bydgoski garnizon wojskowy w latach 1920-1939*, w: *Historia Bydgoszczy 1920-1939*, s. 820.
- 111 „*Dziennik Bydgoski*”, XXXII:1938, nr 27 z 4 II.
- 112 „*Dziennik Bydgoski*”, XXXII:1938, nr 65 z dnia 20 III.
- 113 Na bydgoskich cmentarzach spoczywało ponad 300 żołnierzy, głównie z I wojny światowej i wojny polsko- bolszewickiej w 1920 r.
- 114 „*Dziennik Bydgoski*”, XXX:1936, nr 50 z dnia 29 II.
- 115 „*Dziennik Bydgoski*”, XXXII:1938, nr 90 z 20 IV.
- 116 APB, Inspektorat Szkolny Bydgoski, Organizacje uczniowskie 1934-1939, sygn. 267.
- 117 „*Dziennik Bydgoski*”, XXXI:1937, nr 107 z 12 V.
- 118 Michał Porzych (1900-1939), radny miejski w latach 1934-1939 został zamordowany jesienią 1939 r. wśród ponad stu nauczycieli w „Dolinie Śmierci” w Fordonie.
- 119 APB, Inspektorat Szkolny Bydgoski, op. cit., sygn. 459/267.
- 120 Ibidem.
- 121 „*Dziennik Bydgoski*”, XXXIII:1939, nr 71 z 26 III.
- 122 „*Dziennik Bydgoski*”, XXXIII:1939, nr 16 z 20 I.
- 123 „*Dziennik Bydgoski*”, XXXIII:1939, nr 23 z 28 I.
- 124 „*Dziennik Bydgoski*”, XXXIII:1939, nr 73 z 29 III.
- 125 „*Dziennik Bydgoski*”, XXXIII:1939, nr 112 z 16 V.
- 126 „*Dziennik Bydgoski*”, XXXIII:1939, nr 110 z 13 V.
- 127 „*Dziennik Bydgoski*”, XXXIII:1939, nr 107 z 10 V.
- 128 „*Dziennik Bydgoski*”, XXXIII:1939, nr 136 z dnia 16 VI.
- 129 „*Dziennik Bydgoski*”, XXXIII:1939, nr 102 z 3 V. W POP społeczeństwo polskie subskrybowało ponad 390 mln zł i ofiarowało wiele darów, których wartość szacowano na ok. 10 mln zł. (w:) *Wojna obronna Polski 1939*, Warszawa 1979, s. 118.
- 130 „*Dziennik Bydgoski*”, XXIX:1935, nr 79 z 4 XI.
- 131 „*Dziennik Bydgoski*”, XXXIII:1939, nr 10 z 13 I.
- 132 „*Dziennik Bydgoski*”, XXXI:1937, nr 19 z 24 I.
- 133 Bronisław Pieracki (1895-1934), polityk, pułkownik (pośmiertnie mianowany generałem), legionista, w latach 1929-1930 wiceminister, od 1931 minister spraw wewnętrznych, zamordowany został 15 czerwca 1934 r. przed budynkiem Klubu Towarzyskiego BBWR przy ul. Foksal w Warszawie przez zamachowca z Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów Hryhorija Maciejko. Zamach został przygotowany OUN na zlecenie jej przywódcy Stepana Bandery, który za to został skazany w 1936 r. na karę śmierci, zamienioną po amnestii na dożywocie. Bandera był szefem skrajnie nacjonalistycznej Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA), dokonującej od 1943 r. masowych rzezi ludności polskiej na obszarze południowo-wschodniej Polski.
- 134 „*Dziennik Bydgoski*”, XXVII:1933, nr 138 z 18 VI
- 135 „*Dziennik Bydgoski*”, XXXII:1938, nr 213 z 17 IX.
- 136 Por. „*Dziennik Bydgoski*”, XXVIII:1934, nr 226.
- 137 D. Gładka, op. cit., s. 86.

- ¹³⁸ Maria Raczkowska z d. Krajewska była żoną Tadeusza J. Raczkowskiego (1888-1939) dyplomowanego agronoma, kierownika Szkoły Rolniczej w Bydgoszczy, zamordowanego w „Dolinie Śmierci” w Fordonie 31 X 1939 r. Poza PBK udzielała się także społecznie w innych organizacjach.
- ¹³⁹ Halina Gadomska (1898-1943), żona mjr. 16 Pułku Ułanów Wlkp. dr. med. Tadeusza Gadomskiego (zamordowanego przez NKWD w Katyniu w 1940 r.) była śpiewaczką operową (w 1929 r. zrezygnowała z kariery scenicznej po zwiększeniu obowiązków rodzinnych), udzielała się w wielu organizacjach społeczno-kulturalnych miasta). Por. Rajmund Kuczma, Halina Gadomska, BIK styczeń 2002, s. 62-63.
- ¹⁴⁰ Helena Bermańska (1899-1964), żona lekarza wojskowego i kolejowego Jana Aleksandra Bermańskiego (1886-1944). Odznaczona w 1938 r. za działalność społeczną Złotym Krzyżem Zasługi.
- ¹⁴¹ Marta Chmielarska, żona Tadeusza Chmielarskiego, prawnika, wiceprezydenta Bydgoszczy (1920-1933).
- ¹⁴² Józefa Szymanowska, żona lek. med. Kazimierza Szymanowskiego.
- ¹⁴³ Czesław Nieduszyński (1879-1953), dr prawa, w 1913-1933 adwokat, potem notariusz. Działacz wielu organizacji społecznych, głównie sportowych, turystyczno-krajoznawczych i gospodarczych. M.in. w latach 1929-1950 (z przerwą okupacyjną) prezes Oddziału Bydgoskiego Polskiego Tow. Krajoznawczego, w latach 1951-1953 pierwszy prezes Zarządu Okręgu PTTK utworzonego w 1950 r., w latach 1929-1939 prezes Bydgoskiego Towarzystwa Tenisowego, w latach 1936-1939 członek zarządu Związku Popierania Turystyki w Bydgoszczy, przewodniczący powołanej w 1939 r. Rady Pomorskiego Międzykomunalnego Związku Turystycznego w Toruniu i in. W latach 1934-1938 radny miasta Bydgoszczy. Uczestniczył w pracach komitetów: Budowy Pomnika Henryka Sienkiewicza i Uczczenia Pamięci Leona Wyczółkowskiego.
- ¹⁴⁴ Zygmunt Polakowski (1883-1939), pedagog i filolog, absolwent filologii polskiej i klasycznej Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie (1906), kolejno dyrektor gimnazjów klasycznych: w Śremie (1920-1924), Nakle (1924-1930) i Bydgoszczy (1930-1939), przewodniczący Międzyszkolnej Komisji na Pomorzu, działacz wielu organizacji społecznych, m.in. Polskiego Związku Zachodniego. Po aresztowaniu 16 X 1939 r., zamordowany z grupą 51 nauczycieli w „Dolinie Śmierci” w Fordonie 1 XI 1939 r.
- ¹⁴⁵ Zygmunt Sioda (1889-1944), adwokat, notariusz, poseł na Sejm RP (1935-1938), członek Rady Miejskiej w Bydgoszczy (1930-1933), działacz wielu organizacji społecznych, m.in. PZZ i PTK.
- ¹⁴⁶ Michał Śmigieński, adwokat. Działacz społeczny, m.in. członek Bydgoskiego Klubu Narciarzy w latach 1936-1939 prezes).
- ¹⁴⁷ Czesław Stanisław Wiecki (1886-1939) lekarz, działacz polityczny (m.in. w Polskim Związku Zachodnim) i kulturalny (m.in. prezes Klubu Polskiego i Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w Bydgoszczy, radny miejski został zamordowany przez Niemców w listopadzie 1939 r. Odznaczony w 1938 r. Złotym Krzyżem Zasługi za zasługi na polu pracy społecznej.
- ¹⁴⁸ Edward Winkler, dr filozofii, w latach 1929-1937 dyrektor Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Bydgoszczy, odznaczony „Krzyżem Niepodległości” i „Odznaką Honorową za walkę o szkołę polską”.
- ¹⁴⁹ D. Gładka, op. cit., s. 85.
- ¹⁵⁰ Michał Pollak (1888-1968) dr filologii klasycznej, kurator pomorskiego (1931-1932), a po połączeniu z Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego z Poznańskim (1932-1936) poznańskie, od 1 VII 1936 r. dyrektor departamentu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.
- ¹⁵¹ E. J. Kryńska, op. cit., s. 299 i 306.
- ¹⁵² E. J. Kryńska, op. cit., s. 318-324.
- ¹⁵³ APB, Akta Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego w Toruniu, sygn. 2026.
- ¹⁵⁴ E. J. Kryńska, op. cit., s. 18.
- ¹⁵⁵ Ibidem, s. 78.
- ¹⁵⁶ „Dziennik Bydgoski”, XXXI: 1937, nr 248 z 27 X.
- ¹⁵⁷ E. J. Kryńska, op. cit., s. 140.
- ¹⁵⁸ E. J. Kryńska, op. cit., s. 164.

¹⁵⁹ E. J. Kryńska, op. cit., s. 196.

¹⁶⁰ D. Gładka, op. cit., s. 101.

¹⁶¹ „Dziennik Bydgoski”, XXXII:1939, nr 120 z 26 V.

¹⁶² Por. J. Kutta, *Stabrowska Halina*, w: „Bydgoski Słownik Biograficzny”, t. II, Bydgoszcz 1995, s. 136-138.

¹⁶³ Por. W. Jastrzębski, s. 821.

Aneksy

Liczba członków bydgoskiego Koła PBK (wg sprawozdań w prasie lokalnej)

1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936	1937	1938
198	214	•	•	550	584	919*	1409**	1617

* w tym 282 członków wspierających

** wraz z członkami sekcji w powiatach: bydgoskim, wyrzyskim i chodzieskim.

• brak informacji

Liczba członków Koła PBK (wg D. Gładkiej)

1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936	1937	1938
•	•	•	•	•	•	898*	•	1518***

* w tym popierających 382 i 6 dożywotnich

** w 27 sekcjach powiatowych i 11 kółkach młodzieży

• brak informacji

Nauczanie

Rok	Początkowe szkoły żołnierskie	Szkoły powszechne	Kursy	Kursy specjalne	Wycieczki	Nauczono poprawnego pisania i czytania
1930	-		(1)	-		(1000)
1931	5	-		•	-	(204)
1932	•	-	(1)		-	•
1933	7	-		10	-	•
1934	13	2		8	7	•
1935	15	2		7	9	(546)
1936	20	1	(3)	10	40	(624)
1937	21	1		12	47	(1856)
1938	24	-		21	34	(1522)

Źródło: D. Gładka, op. cit., s. 111 oraz w nawiasach (-) prasa lokalna z lat 1929-1939.

Świetlice i biblioteki

Rok	Świetlice żołnierskie	Świetlice dla poborowych	Biblioteki żołnierskie	Biblioteki wartownicze	Biblioteki ruchome	Liczba przeczytanych książek	Chóry
1930	(•)	•	-(•)	-	-	•	•
1931	5(•)	•	2(•)	-	-	•	•
1932	4	•	-(•)	-	-	•	•
1933	8(9)	•	7(8)	-	-	•	•
1934	12(•)	•	12(•)	-	-	•	•
1935	13(11)	•	12(16)	20	6	•	•
1936	16(15)	(3)	13(17)	27	25	(17.850)	(10)
1937	16(16)	(7)	14(19)	30	25	(19.413)	•
1938	16(16)	(6)	13(•)	35	25	•	•

Źródło: D. Gładka, op. cit., s. 102 i 110-111 oraz prasa lokalna (-).